



NR 12 (570)

Czytelnia
dla dorosłych

ROK XXIV 13.06. 2014 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS

Balgrod - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

TANIEJ NIŻ MYŚLISZ
FARBA PODSUFITKA PEŁNA
LATEKSOWA ŻŁOTY DĄB - 1M²
5L

89 25



Ustrzyki Dln.

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

(za kinem)

REKLAMA NUMERU

ARESZTOWANA W LONDYNIE



Fot. T. Szewczyk

Europejski nakaz aresztowania b. kasjerki Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Ustrzykach Dolnych Marii K. jest już nieaktualny. Policja angielska w lutym b.r. zatrzymała Marię K. w Londynie. W maju została ona przekazana stronie polskiej. Obecnie przebywa w areszcie w Warszawie.

Sprawa ta od początku bulwersowała mieszkańców Ustrzyk Dolnych. Szczególnie mocno złyli nią lokatorzy mieszkań administrowanych przez ustrzyckie PGM, bo to ich pieniądze zostały zdefraudowane.

Ponieważ od wykrycia tych machlojek minęło już ponad 10 lat, przypomnijmy, o co chodzi...

Malwersacje kasjerki Marii K. wyszły na jaw we wrześniu 2003 r., kiedy ówczesna dyrektorka PGM Barbara Mirecka podjęła decyzję o zastosowaniu systemu komputero-

wego do prowadzenia spraw finansowych, w tym m.in. do rejestracji wpływów opłat czynszowych. Gdy kasjerka dowiedziała się, że ma do komputera wprowadzić dane z dokumentów sporządzanych do tej pory ręcznie, opuściła swoje stanowisko pracy i więcej już się w przedsiębiorstwie nie pojawiła. Jej mąż Leszek K. powiadomił PGM, że „żona przebywa w szpitalu, a jej stan zdrowia nie zezwala na jakikolwiek kontakt z nią”.

Po kilku dniach przyniósł klucze do sejfu, gdzie przechowywano dokumentację opłat czynszowych. Kontrola dokumentów i stanu kasy PGM ujawniła, że doszło do „poważnych nieprawidłowości”. Szefowa spółki powiadomiła burmistrza ustrzyckiego Henryka Sułuję

o podejrzeniu popełnienia przez kasjerkę przestępstwa i złożyła zawiadomienie do prokuratury. Do ustrzyckiej KPP trafił wniosek o podjęcie w tej sprawie postępowania, ustalenie winnych, określenie wysokości nadużyć i zabezpieczenie mienia na poczet strat. Zwrócono się też do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie o przeprowadzenie kontroli w PGM.

Kombinacja polegała na tym, że Maria K. - jak ustalił biegły rewident - w 355 kartach najemcy umieściła fikcyjne zapisy o zaksięgowaniu w rzekomych raportach kasowych lub bankowych kwot z tytułu najmu lokali. Ponadto od 158 lokatorów przyjęła pieniądze, których nie wpłaciła do kasy PGM.

c.d. na s. 3

BIESZCZADY

Jak głosowały
Bieszczady?

W niedzielę 25 maja w Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Wśród 51 europosłów znaleźli się reprezentanci PO, PiS, SLD-UP, PSL i NP. Gdyby o wynikach eurowyborów decydowało głosowanie w Bieszczadach, swoich przedstawicieli w Brukseli miałyby te same ugrupowania, choć podział mandatów wyglądałby inaczej.

s. 2

POLAŃCZYK

Będą dwa amfiteatry

Jeszcze przed wakacjami amfiteatr w Polańczyku-Zdroju ma być oddany do użytku. Jest on budowany w ramach bliźniaczego projektu transgranicznego realizowanego przez gminę Solina w partnerstwie z ukraińską gminą Schidnyca.

s. 2

ORELEC

Dwułatek przejechany
przez ciągnik

W wypadku, do którego doszło w Orelcu, uszkodzony został niespełna dwuletni chłopczyk. Dziecko z ciężkimi obrażeniami trafiło do szpitala w Rzeszowie.

s. 5

CZARNA

Miało być skromnie

Tegoroczne święto Gimnazjum w Czarnej miało mieć bardzo skromny przebieg. Miało mieć, ale nie miało... Zamierzenia zderzyły się z potrzebami i wyszło duże święto, trwające kilka dni.

s. 8

RZESZÓW

Apetyty zaspokojone

Sześciuosobowe drużyny dziewcząt z kl. V-VI z całego Podkarpacia zmierzyły się w wieloboju lekkoatletycznym. Finał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czworboju Lekkoatletycznym odbył się 3 czerwca na stadionie Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie.

s. 13

Miło, szybko
profesjonalniepracownia
reklamowa

Ksero
Wizytówki
Ulotki
Banery
Plakaty
Folia One way
Fototapety
Siatki mesh
Projektowanie
Loga firmowe
Oklejanie samochodów
Wycinanie napisów
i kształtów w folii
samoprzylepnej

Możliwość zamówienia poprzez
email: jkd.pracownia@gmail.com
tel. 691621634

Ustrzyki Dolne ul. 29 Listopada 15
Obok Urzędu Miasta

OKNA, DRZWI, DACHY
Producent
rolet materiałowych i moskitier

Ustrzyki D., ul. 29 Listopada 5
tel. 13 461 13 10, 692 417 889

Przemyski, ul. Jasieńskiego 56
tel. 16 676 80 51

NAJNIŻSZE CENY!
www.oknotrend.eu

Atrakcje na festyny, pikniki, Dzień Dziecka
*Dmuchana zjeżdżalnia *Sciana wspinaczkowa *Zorbing
Paintball *Sztuczna Krowa i wiele innych



tel. 880 244 795 lub 506 254 764
www.e-bieszczady.pl www.swiat-przygody.pl

"PROFIL"

Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

Będą dwa amfiteatry

Jeszcze przed wakacjami amfiteatr w Polańczyku-Zdroju ma być oddany do użytku. Jest on budowany w ramach bliźniaczego projektu transgranicznego realizowanego przez gminę Solina w partnerstwie z ukraińską gminą Schidnyca.



Fot. T. Szewczyk

W Polańczyku-Zdroju nad Zalewem Solińskim dobiegają końca prace przy budowie amfiteatru. W przetargu na jego budowę wzięły udział cztery firmy. Za najkorzystniejszą uznano ofertę przygotowaną przez Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Głównymi częściami amfiteatru będą scena o powierzchni 120 m² oraz widownia z 600 miejscami siedzącymi i ok. 5 tysiącami miejsc stojących. Z obu stron sceny znajdują się budynki socjalny i techniczny o powierzchniach użytkowych po ok. 40 m². Obydwa budynki i sce-

na zostaną przykryte wspólnym dachem w kształcie łuku. Oprócz tego pobudowane zostaną drogi dojazdowe, chodniki i ścieżki spacerowe. Wzdłuż ciągu pieszego zainstalowanych zostanie 10 przenośnych kabin sanitarnych.

- W każdym uzdrowisku jest miejsce, w którym odbywają się koncerty, różne imprezy kulturalne – mówi soliński wójt Zbigniew Sawiński. - U nas do tej pory organizowaliśmy je na parkingu w Polańczyku. Teraz parking zostanie z tej funkcji zwolniony i będzie użytkowany tylko do parkowania samochodów. Natomiast

wszystkie imprezy kulturalno-rozrywkowe będą się odbywać w amfiteatrze. Będziemy chcieli też wykorzystywać amfiteatr do organizacji co roku przeglądu dorobku kulturalnego naszego regionu i naszych sąsiadów ze Słowacji i Ukrainy.

Amfiteatr w Polańczyku jest budowany w wyniku realizacji projektu „Polańczyk i Schidnyca – wykorzystujemy nasz wspólny potencjał turystyczny i kulturowy”, który uzyskał dofinansowanie z Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina.

Projekt ma charakter bliźniaczy. Dzięki temu w Schidnicy również powstanie amfiteatr. Wartość całego projektu to ok. 3,5 miliona złotych. Część „solińska” będzie kosztować ok. 1 miliona 600 tysięcy złotych. Dofinansowanie z funduszy unijnych stanowi 90% kosztów inwestycji.

W ramach tego samego projektu w sierpniu odbędzie się w Polańczyku dwudniowa impreza kulturalno-rozrywkowa. Wystąpią na niej zespoły z Polski, Słowacji i Ukrainy.

Z powodu zawirowań na Ukrainie przesunięty został termin ukończenia schidnickiej części projektu. Amfiteatr w Schidnicy ma być oddany do użytku w przyszłym roku. Wówczas też taka sama dwudniowa międzynarodowa impreza kulturalna odbędzie się u ukraińskiego partnera projektu.

T. S.

Remont przerywany

- Dlaczego wyremontowano tylko kawałek ul. Ogrodowej, a reszta została taka, jaka była? – pyta jedna z czytelniczek „Gazety Bieszczadzkiej”. – Przecież to nie jest długa ulica i można było ją wyremontować od razu w całości.



Fot. T. Szewczyk

W lutym b.r. gmina Ustrzyki Dolne ogłosiła przetarg na remont drogi gminnej w ciągu ul. Ogrodowej. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. z Sanoka, które podjęło się wykonania zaplanowanych robót za nieco ponad 86 tysięcy złotych. Ono też było wykonawcą remontu.

Zakres prac obejmował m.in. wymianę betonowej nawierzchni chodnika na kostkę brukową, ustawienie krawężników i obrzeży, regulację włączników kanalizacyjnych i krat ściekowych studzienek burzowych, frezowanie starej nawierzchni asfaltowej i położenie nowej nawierzchni z mieszanki asfaltowo-grysowej oraz wykonanie z takiej samej mieszanki nawierzchni zjazdów do posesji.

Wszystkie objęte przetargiem prace zostały już przez sanockie PRDiM wykonane. W ogłoszeniu o przetargu określono jednak, że wyremontowany zostanie jedynie odcinek ul. Ogrodowej długości 124 mb., począwszy od wjazdu od strony ul. Jana Pawła II. Od początku zatem nie zakładano remontu całej ulicy. Dlaczego?

- Celowo nie remontowaliśmy całej ulicy – wyjaśnia ustrzycki burmistrz Henryk Sułaja. - Ubiegamy się o pozwolenie na budowę wodociągu. Jak je uzyskamy, to tam pódźcie modernizacja odcinka wodociągu. Nie chcieliśmy teraz zrobić drogi do końca i za chwilę jej rozpruć, żeby ułożyć wodociąg. Jak będzie wymieniony wodociąg, to skończymy remont drogi.

h. t.

Jak głosowały Bieszczady?

W niedzielę 25 maja w Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Wśród 51 europosłów znaleźli się reprezentanci PO, PiS, SLD-UP, PSL i NP. Gdyby o wynikach eurowyborów decydowało głosowanie w Bieszczadach, swoich przedstawicieli w Brukseli miałyby te same ugrupowania, choć podział mandatów wyglądałby inaczej.

W całym kraju uprawnionych do głosowania było 30 milionów 636 tysięcy 537 obywateli. Swoje głos oddało 7 milionów 295 tysięcy 481 wyborców. Frekwencja ogólnopolska wyniosła 23,83%. Spośród 9 ogólnopolskich komitetów wyborczych 5 będzie miało swoich przedstawicieli w europarlamencie: PO – 19 posłów, PiS – 19, SLD-UP – 5, PSL i NP – po 4. Pozostałym komitetom wyborczym – Solidarna Polska, Ruch Narodowy, Europa + Twój Ruch, Polska Razem – nie udało się przekroczyć progu 5%, co uprawniało do udziału w podziale mandatów. W całym kraju PO uzyskało odrobinę więcej głosów niż PiS – 32,13% : 31,78%.

Na Podkarpaciu, gdzie frekwencja wyniosła 24%, PiS wyraźnie górowało nad PO – 49,29% : 18,43%.

Próg 5% przekroczyły jeszcze PSL – 7,27% i NP – 7,1%. Jeśli o wynikach wyborów decydowałby tylko wyborcy z województwa podkarpackiego, swoich przedstawicieli w Brukseli nie miałyby koalicja SLD-UP, która uzyskała 4,71% głosów.

W Bieszczadach frekwencja wyniosła 21,62%, była zatem niższa nie tylko od wojewódzkiej, ale i od ogólnopolskiej. Wpłynęła na to głównie mała liczba głosujących w powiecie bieszczadzkim – 19,01%.

- W obu naszych powiatach najwięcej głosów padło na kandydatów PiS: 42,79% w powiecie leskim, 35,94% - w bieszczadzkim. Na drugim miejscu w Bieszczadach znalazła się lista PO: 26,66% w leskim i 26,74% w bieszczadzkim. PiS zwyciężyło w prawie wszystkich gminach (w solińskiej gminie

zdołało nawet ponad 50% głosów). Wyjątek od tej reguły stanowiła jedynie Cisna, gdzie dość wyraźnie wygrała PO. Trzecią siłą w rejonie bieszczadzkim okazało się - nie tak jak w całej Polsce - SLD-UP, lecz PSL: 9,23% w leskim i 12,13% w bieszczadzkim. Ludowcy bardzo dobry wynik odnotowali w gminie Lutowska, gdzie przekroczyli 20%. Na czwartym miejscu znalazła się koalicja SLD-UP, na którą głosowało 540 bieszczadzkich wyborców. Na kandydatów Nowej Prawicy padło 508 głosów. Pozostałe komitety wyborcze – podobnie jak w całym kraju – nie przekroczyły progu 5%.

Przedstawicielami Podkarpacia w Brukseli będą Tomasz Poręba i Stanisław Ożóg z PiS oraz Elżbieta Łukacijewska z PO.

T. S.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorakich przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Wydawnictwo Literackie i Muzeum Historyczne w Sanoku do sali gobelinowej sanockiego zamku na promocję tomu poezji Janusza Szubera „Tym razem wyrażnie”;
- Stowarzyszenie Rozwoju Wetliny i Okolic oraz Gminne Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej do galerii „Przy Petli” na wernisaż wystawy malarstwa i rękodziela o tematyce kwiatowej „Kwiatowy zawrót głowy”;
- dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych na Festyn Szkolny „Dwójki”;
- Stowarzyszenie Kulturalne „Dębina” i Gminna Biblioteka Publiczna w Krościenku Wyżnym do biblioteki w Krościenku Wyżnym na promocję tomiku poezji Edwarda Marszałka „Z głową pełną lasu”;
- Związek Kontroli Dystrybucji Prasy do Centrum Prasowego Fokska w Warszawie na konferencję „Media 2014 - transformacja prasy w erze mediów cyfrowych”;
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych na obrady XLV sesji Rady Miejskiej;
- Studenckie Koło Naukowe Młodych Pedagogów i Dziennikarskie Koło Naukowe „Zoom” do Galerii „De” Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku na I Interdyscyplinarną Studencką Konferencję Naukową „Dziecko w świecie nowych mediów”;
- Burmistrz Ustrzyk Dolnych i Środowiskowy Dom Samopomocy w Ustrzykach Dolnych do Zespołu Basenów „Delfin” na IX Integracyjne Zawody Pływackie SDS;
- Prezydent Miasta Rzeszowa i Dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Rzeszowie do Pałacu Sztuki i „Galerii pod Ratuszem” w Rzeszowie na otwarcie wystaw malarstwa Krzysztofa Gierałowskiego „Portret bez twarzy” i „Twarz w twarz”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

	Baligród	Cisna	Czarna	Lesko	Lutowiska	Olszanica	Solina	Ustrzyki D.	powiat bieszcz.	powiat leski
Solidarna Polska	15 (2,73%)	8 (1,53%)	10 (3,0%)	79 (3,79%)	12 (3,19%)	53 (5,71%)	38 (3,47%)	122 (4,64%)	144 (4,31%)	193 (3,73%)
Ruch Narod.	9 (1,64%)	8 (1,53%)	8 (2,4%)	33 (1,58%)	7 (1,86%)	17 (1,83%)	25 (2,28%)	38 (1,44%)	53 (1,59%)	92 (1,78%)
SLD-UP	27 (4,92%)	30 (5,75%)	42 (12,6%)	106 (5,08%)	30 (7,98%)	51 (5,50%)	48 (4,38%)	206 (7,83%)	278 (8,33%)	262 (5,06%)
PiS	234 (42,62%)	118 (22,62%)	124 (37,24%)	918 (44,01%)	90 (23,94%)	368 (39,66%)	579 (52,83%)	986 (37,5%)	1200 (35,94%)	2217 (42,79%)
Europa + TR	9 (1,64%)	17 (3,26%)	3 (0,9%)	35 (1,68%)	9 (2,39%)	37 (3,99%)	11 (1,0%)	71 (2,7%)	83 (2,49%)	109 (2,1%)
Polska Razem	13 (2,37)	13 (2,49%)	10 (3,0%)	64 (3,07%)	9 (2,39%)	26 (2,80%)	25 (2,28%)	65 (2,47%)	84 (2,52%)	141 (2,72%)
Nowa Prawica	28 (5,1%)	40 (7,66%)	17 (5,11%)	107 (5,13%)	48 (12,77%)	63 (6,79%)	70 (6,39%)	134 (5,1%)	199 (5,96%)	308 (5,94%)
PO	180 (32,79%)	203 (38,89%)	66 (19,82%)	556 (26,65%)	89 (23,67%)	221 (23,81%)	221 (20,2%)	738 (28,1%)	893 (26,74%)	1381 (26,66%)
PSL	34 (6,19%)	85 (16,28%)	53 (15,82%)	188 (9,01%)	82 (21,81%)	92 (9,91%)	79 (7,21%)	270 (10,3%)	405 (12,13%)	478 (9,23%)
Frekw.	21,42%	37,59%	17,7%	22,99%	21,09%	20,61%	25,08%	18,93%	19,01%	23,69%

Barwne, gwarne, wesołe

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody, tegoroczne Dni Leska były barwne, gwarne i wesołe. Podczas trzydniowej imprezy - od 30 maja do 1 czerwca - wszyscy - od najmłodszych po najstarszych - bawili się świetnie.



Fot. Z. Martinger

W piątek dzieci i młodzież ze wszystkich szkół i placówek oświatowo-wychowawczych z leskiej gminy wzięły udział w zakręadzie i prezentacjach artystycznych na scenie w centrum miasta. Przed południem burmistrz Barbara Jankiewicz uroczystie przekazała klucze do bram miasta reprezentantom młodzieży i zaprosiła ich na spotkanie do ratusza, podczas którego mogli zapoznać się z pracą burmistrza. W składzie delegacji byli: Radosław Figura z Zespołu Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku, Karol Matuszewski z Liceum Ogólnokształcącego w Lesku, Dominika Mleczko z Zespołu Szkół Leśnych w Lesku, Paulina Bobak ze Szkoły Podstawowej w Lesku, Izabela Kucharek Zespołu Szkół Samorządowych w Hoczwi, Zuzanna Kotyla z Zespołu Szkół Samorządowych w Średniej Wsi, Julia Kosiek z Gimnazjum Publicznego w Lesku, Monika Dobosz ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesku.

Kolejną atrakcją były prezentacje artystyczne na scenie. Pierwsi wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół Leśnych. Dynamicznym koncertem porwali wszystkich

do wspólnej zabawy. Następnie zaprezentowały się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Szkoła Podstawowa w Hoczwi, Szkoła Podstawowa w Lesku, Gimnazjum w Średniej Wsi, Środowiskowy Dom Samopomocy w Lesku, Gimnazjum Publiczne w Lesku, Zespół Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku i Liceum Ogólnokształcące w Lesku.

Po występach w plenerze wszyscy przeszli do Bieszczadzkiego Domu Kultury, gdzie na scenie sali widowiskowej młodzież z leskiego LO przedstawiła spektakl teatralny „Mały Książę”, wyreżyserowany przez s. Alicję Zygmunt.

Po spektaklu Barbara Jankiewicz podziękowała za wspaniały występ i wręczyła dyplomy i puchary laureatom konkursu na najciekawszą prezentację. Zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące w Lesku. Gimnazjum Publiczne w Lesku otrzymało drugą nagrodę. Szkoła Podstawowa w Lesku przyznano trzecie miejsce. Na koniec dnia folkowe show przedstawił zespół „Redlin” z Jastrzębia-Zdroju.

Sobota była również ciekawa. Na stoiskach smakołyki serwowały członkinie Kół Gospodyń Wiejskich

z terenu gminy. Po południu na scenie plenerowej zagrała kapela podwórkowa „Bieszczadzka Ferajna” i wystąpili dzieci z Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Dzieci i młodzież z zespołów tanecznych „Bezmiechowskie Słoneczka”, „Diamant”, „Diamenciki” i „Cheerleaderki” w przepięknych strojach zatańczyły znakomicie. Po nich muzyczny koncert zaprezentowali uczniowie Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stp. w Lesku. Do wspólnego śpiewu zachęcali „Bezmiechowanie”. Finałem sobotniej imprezy była zabawa przy muzyce serwowanej przez DJ Grzegorza.

W niedzielę w leskim amfiteatrze wystąpiły zespoły taneczne Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku – „Kijanki”, „Mini Zabki”, „Bieszczadzkie Zabki” i „Foks”. Zespoły te liczą ponad 100 osób i tańczą w nich nie tylko dzieci z Leska, ale też z Uhercz Mierlanian, Hoczwi, Myczkowiec, Łukawicy, Bezmiechowej, Jankowic, Tarnawy Dolnej, Średniej Wsi, Orelca, Jabłonek, Baligrodu, Czaszyna, Olszanicy i Poraza. Dni Leska zakończyła dyskoteka, którą poprowadził DJ Rufio.

(BDK)

Zdaniem leśnika

Wakacje tuż, tuż

„Już za parę dni, za dni parę...” Te słowa popularnej piosenki każdemu kojarzą się jednoznacznie: wakacje tuż, tuż. A jak wakacje to urlopy, wyjazdy i inne przyjemności. Bieszczady zawsze były lubianym przez letników miejscem, gdzie można w ciszy i spokoju cieszyć się pięknymi widokami i nieskazitelnym czystym powietrzem.

Od pewnego czasu turyści zaczęli doceniać inną formę turystyki, do której atrakcją nasze góry doskonale się nadają. Wycieczki rowerowe, bo o nie właśnie chodzi, to doskonały sposób na urlop w Bieszczadach. Cichy, łatwy do transportu i mogący dojechać praktycznie wszędzie pojazd, jakim jest rower, daje turystom szansę na dotarcie do miejsc, w jakie piechotą nie daliby rady, a samochodem na przykład nie można. Podczas wycieczki rowerowej mamy również nieporównywalnie większą szansę na spotkanie z wieloma gatunkami zwierząt, których widok cyklisty nie płoszy.

Większość dróg biegnących przez tereny leśne jest własnością Lasów Państwowych i nie można nimi jeździć samochodami. Rowerów jednak wjazd nie dotyczy, a wręcz przeciwnie. Leśnicy starają się poszerzać ofertę dla



Platforma widokowa nad Jeziorkiem Bobrowym pod Chrysztową

Fot. M. Scelina

turystów na rowerach. Powstają nowe szlaki i coraz więcej dróg jest oznakowanych jako trasy rowerowe.

Również infrastruktura pomocnicza jest stale rozbudowywana. Stojaki rowerowe z zapiegami antykradzieżowymi, miejsca odpoczynku, wiaty, pod którymi można schronić się przed deszczem - to tylko niektóre z elementów tras rowerowych, jakie leśnicy stawiają przy drogach leśnych.

Dla nas to bardzo ważne, aby turyści korzystający z uroków lasu czuli się komfortowo i bezpiecznie.

Jedynie co chcielibyśmy otrzymać w zamian, to poszanowanie tych urządzeń. Nic tak nie zniechęca nas do realizacji inwestycji prospołecznych, jak widok zniszczonego stojaka czy jego brak po kilku dniach. No cóż, już kilka razy widzieliśmy bliźniaczo podobne urządzenia do takich, jakie nam zginęły. Stały przy bardzo wystawnych pensjonatach. No ale to pewnie tylko zbieg okoliczności, a wszelkie podobieństwo urządzeń jest przypadkowe. Darz Bór!

Mateusz Świerczyński
Nadleśnictwo Cisna

Aresztowana w Londynie

c.d. ze s.1

Oprócz tego w raportach kasowych i dowodach wpłaty wpisywała nieprawdziwe daty i numery dowodów wpłat i dołączała je do tych niewłaściwych raportów kasowych. W sumie w wyniku tych machlojek przywłaszczyła sobie na szkodę PGM mienie w łącznej kwocie - jak ustalił biegły - co najmniej 238 tysięcy złotych.

Przez prawie półtora roku sprawą zajmowała się prokuratura. W końcu do Sądu Rejonowego w Lesku wpłynął akt oskarżenia i zaczął się proces sądowy. Odbyło się kilka rozpraw. Maria K. nie przyznawała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Odmówiła składania zeznań. Oświadczyła, że leczyła się psychiatrycznie w Żurawicy i kilkakrotnie przebywała na leczeniu. Potwierdziła to dokumentami wystawionymi przez żurawicki szpital.

Prawdopodobnie jej celem było uzyskanie zaświadczenia, iż wskutek zaburzeń umysłowych nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji swego postępowania. Ze szpitalnych dokumentów wynikało, że Maria K. ma tego typu problemy. Sąd powołał dwóch psychiatrów i psychologa w celu wydania opinii psychologiczno-psychiatrycznej. Wynikało z niej, że oskarżona rozumie normy prawne, jest świadoma obowiązku ich przestrzegania i może uczestniczyć w procesie. Maria K. starała się też grać na zwłokę, nie stawiając się na większości rozpraw, próbując wypowiedzieć pełnomocnictwo obrońcy i występując o obrońcę z urzędu.

Jednak kiedy opinia biegłych sądowych okazała się dla niej niekorzystna i było jasne, że odpowiedzialności nie uda się uknąć, na rozprawie 16 listopada 2005 r. przyznała się do winy.

Postępowanie sądowe w Wydziale II Karnym Sądu Rejonowego w Lesku zakończyło się 12 stycznia 2006 r. wyrokiem skazującym. Sąd ustalił, że kasjerka zagarnęła na szkodę PGM co najmniej 238 tysięcy złotych. Za ten czyn skazał ją na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności i zobowiązał do wpłacenia na rzecz PGM ponad 245 tysięcy złotych. Oprócz tego sąd orzekł karę dodatkową w postaci zakazu na 2 lata zajmowania przez nią stanowisk związanych z odpowiedzialnością materialną. Miała też pokryć koszty postępowania sądowego. Maria K. była na ogłoszaniu wyroku nieobecna, ale złożyła od niego odwołanie. Sąd Okręgowy w Krośnie 28 kwietnia 2006 r. utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

Jednak wykonanie wobec Marii K. kary pozbawienia wolności i wyegzekwowanie od niej przywłaszczonych pieniędzy okazało się niemożliwe. Małżonkowie K. zniknęli. Oboje wyjechali za granicę. Tak wynikało m.in. z informacji przekazanej „GB” przez jedną z mieszkanki Ustrzyk D., która mówiła, iż już po wyroku widać było, że kasjerka PGM na rzeszowskim lotnisku, jak wsiadała do samolotu odlatującego do Wielkiej Brytanii.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Krośnie 30 października 2006 r. wydał europejski nakaz aresztowania Marii K. Przez ponad 7 lat nakaz ten był nieskuteczny.

Kiedy Maria K. zrobiła unik, ustrzycka gmina podjęła próbę zaspokojenia swoich roszczeń z pozostawionego w Polsce majątku małżonków K. Lecz okazało się, że 2 miesiące po wykryciu machlojek Maria i Leszek K. sprzedali synowi Danielowi K. i synowej Marzenie K. położone w Olszanczy nieruchomości: działkę o powierzchni ponad 0,5 ha i działkę o powierzchni 0,11 ha z wybudowanym nie nowym budynkiem mieszkalnym. W ten sposób wyzbyli się majątku, który ewentualnie mógłby być zajęty na poczet wywrócenia strat poniesionych przez PGM.

W tej sytuacji ustrzycka gmina, korzystając z tzw. skargi paulińskiej, wystąpiła do sądu o uznanie nieważności tej umowy kupna-sprzedaży, gdyż - w jej ocenie - jedynym celem tej transakcji było uniemożliwienie odzyskania przez gminę pieniędzy ukradzionych przez Marię K. Sąd Okręgowy w Krośnie 21 maja 2009 r. wydał w tej sprawie wyrok. Sąd podzielił stanowisko gminy i uznał umowę o sprzedaży przez Marię K. i Leszka K. swojej nieruchomości synowi i synowej, za bezskuteczną w stosunku do gminy Ustrzyki D., zezwalając gminie na egzekucję swoich roszczeń z tej nieruchomości. Wydawało się, że kiedy wydykt się uprawomocni, gmina będzie mogła w końcu odzyskać wyprowadzone z PGM pieniądze.

Ale nim wyrok się uprawomocnił, Daniel K. i Marzena K. wniosli apelację do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, który 3 grudnia 2009 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krośnie. Sąd krośnieński 29 września 2010 r. wydał wydykt niekorzystny dla ustrzyckiej gminy. Przyczyną takiej decyzji był fakt, iż Daniel K. i Marzena K. wzięli w 2005 r. kredyt mieszkaniowy w wysokości ponad 118 tysięcy franków szwajcarskich. Jako zabezpieczenie tego kredytu i odsetek od niego ustanowiono na olszanicznym majątku Daniela K. i Marzeny K. hipotekę bankową. Na dodatek wartość zadłużenia hipotecznego była wyższa od wartości nieruchomości i „wierzyciel (czyli gmina Ustrzyki Dolne – przyp. T.S.) nie mógłby liczyć na zaspokojenie swojej wierzytelności ze sprzedanej nieruchomości”. Zatem nawet gdyby doszło do sprzedaży nieruchomości, to i tak pieniądze przejąłby bank, który udzielił kredytu Danielowi i Marzenie K.

Sąd Okręgowy w Krośnie, odpowiadając na pismo ustrzyckiego burmistrza z 7 kwietnia 2014 r., powiedział go, że „skazana Maria K. 13 lutego b.r. została zatrzymana na terytorium Londynu, gdzie tamtejsze organy ścigania zdecydowały o jej wydaniu do Polski”.

Przekazanie Marii K. stronie polskiej nastąpiło 8 maja. B. kasjerka ustrzyckiego PGM po przewiezieniu do Polski została osadzona w Areszcie Śledczym w Warszawie-Grochowie.

- Czekaliśmy na tę informację bardzo długo, ale wreszcie doczekaliśmy się - stwierdza Henryk Sułuj. - Mamy w tej sprawie wyrok, w którym zasądzono na rzecz PGM prawie 250 tysięcy złotych, a z odsetkami to będzie chyba dwa razy tyle. Wiem, że te pieniądze się spółce należą i wierzę, że w końcu do niej trafią.

T. Szewczyk



KRONIKA POLICYJNA

* Mieszkanka Uherzec Mineralnych 20 maja powiadomiła policję, że ktoś w Bóbrce uszkodził baner reklamowy. Baner został zerwany ze stelaża, powyginany i porozrywany. Straty oszacowano na 1500 złotych.

* Przejeżdżający przez Pestołów mężczyzna 20 maja zawiadomił leśną KPP, że był świadkiem próby samobójczej. Kobieta przeszła na drugą stronę bariery mostu i zamierzała skoczyć do Sanu. Desperatka - jak się okazało - została powstrzymana przez swojego znajomego.

* Mieszkaniec Leska 20 maja zgłosił miejscowej KPP, że w „Biedronce” ktoś, wykorzystując jego nieuwagę, ukradł mu portfel z dokumentami.

* Mieszkaniec Zawozu 20 maja zawiadomił policję, że jakiś złodziej zerwał deski stanowiące pokrycie garażu i ukradł z wnętrza 40 litrów paliwa wartości 210 złotych. Policjanci ustalili, że do garażu nikt się nie włamał. Nastoletni syn zgłaszającego bez wiedzy ojca zabrał przechowywany w garażu olej napędowy i władł do swojego samochodu.

* Rano 21 maja na ul. Kościuski w Lesku kierujący oplem nie zachował dostatecznej ostrożności podczas cofania, wskutek czego najechał na prawidłowo jadącego mercedesa.

* Pod wieczór 21 maja mieszkanka Bezmiechowej zadzwoniła na policję, powiadamiając, że jej mąż jest pijany i jeździ ciągnikiem po polu. Policjanci ustalili, że mężczyzna owszem jest nietrzeźwy, ale jeździ ciągnikiem po swojej łące, nie korzystając z drogi publicznej i w związku z tym nie stwarzając zagrożenia w ruchu drogowym.

* Mieszkaniec Żerdunki 22 maja powiadomił policję, że znany mu mieszkaniec tej samej wioski uderzył go w twarz, naruszając tym samym jego nietykalność cielesną.

* Policjanci drogówki z leśkiej KPP zatrzymali do kontroli nissana, kierowanego przez Stanisława C. W wydechnym przez niego powietrzu stwierdzono 0,29 promila alkoholu.

* Mieszkanka Kołonic 22 maja powiadomiła leśną KPP, że jej teściowa, będąca pod wpływem alkoholu, wszczyła awanturę i grozi domownikom pozbawieniem życia. Wojownicza teściowa została przewieziona do Policyjnego Dozoru Osób Zatrzymanych do wytrzeźwienia.

* Rzeszowianin 23 maja zawiadomił policję, że podczas pobytu na terenie Polańczyka zgubił portfel z dowodem osobistym i kartami bankomatowymi.

* Patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 23 maja w Ustrzykach Dolnych zatrzymał do kontroli nissana, kierowanego przez mieszkankę gminy Ustrzyki Dolne. W wydechnym przez niego powietrzu stwierdzono 0,23 promila alkoholu.

* W Łodynie 25 maja policjanci drogówki z ustrzyckiej KPP wykonywali czynności służbowe na miejscu kolizji, w której wyniku renault wjechał do rowu. W ich trakcie ustalili, że kierujący samochodem Mateusz J. jest nietrzeźwy. W wydechnym przez niego powietrzu było 1,07 promila alkoholu.

* Na ul. Zdrojowej w Polańczyku 25 maja kierująca audi A4 podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu oplotu in-

signia, w wyniku czego doprowadziła do kolizji.

* Kierująca volkswagenem golfem mieszkanka ustrzyckiej gminy 25 maja na prostym odcinku drogi w Jałowie najechała na zwierzynę leśną, która nagle wbiegła pod auto. W wyniku zderzenia ze zwierzęciem samochód został uszkodzony.

* W godzinach popołudniowych 25 maja w Olszanicy doszło do nietypowej kolizji. Kierujący audi 80, chcąc uniknąć zderzenia ze stadem krów idących całą szerokością jezdni, wjechał do rowu. Prowadząca stado gospodyni stwierdziła, że mężczyzna jechał za szybko, nie zważając na znajdujący się przy drodze znak „Uwaga na zwierzęta”. Policjanci uznali oboje uczestników kolizji za współwinnych. Z kolei kierowca i prowadząca stado kobietę uważali, że są niewinni. W tej sytuacji rozstrzygnięcie kwestii winy i kary pozostawiono sądom.

* Przed południem 26 maja do leśkiej KPP zadzwoniła sędziwa mieszkanka Bezmiechowej Dolnej, która niepokoiła się nieobecnością męża. Policjanci pojechali na miejsce i odnaleźli męża, który był niedaleko domu.

* Mieszkaniec Gostynina 26 maja zawiadomił leśną KPP, że ktoś przywłaszczył sobie jego portfel z dokumentami (prawem jazdy, dowodem osobistym, kartami bankomatowymi) i pieniędzmi (4500 złotych). Poszkodowany pozostawił portfel na dachu swojego samochodu, którym zatrzymał się na ul. Piłsudskiego w Lesku.

* Na ul. 29 Listopada w Ustrzykach Dolnych 27 maja kierujący renaultem podczas wjeżdżania na plac parkingowy przy domu handlowym „Halicz” nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uszkodził bramę wjazdową.

* Mieszkaniec Zawozu 27 maja powiadomił policję, że jego pijany syn awanturuje się i grozi domownikom. Awanturnik został przewieziony do Policyjnego Dozoru Osób Zatrzymanych w Sanoku do wytrzeźwienia.

* Rano 28 maja w Łączkach kierujący volvo z przyczepą podczas wyprzedzania innego samochodu nie zauważył, że jest wyprzedzany przez fiata pandę, wskutek czego doszło do zderzenia.

* Mieszkaniec Leska 28 maja powiadomił miejscową KPP, że w autobusie kursowym relacji Lesko – Sanok zgubił dokumenty (dowód osobisty, prawo jazdy, kartę bankomatową i bilet miesięczny) oraz pieniądze (30 złotych).

* Mieszkaniec Leska 28 maja zawiadomił leśną KPP, że został oszukany przez mężczyznę narodowości romskiej. Mężczyzna ów zaproponował mu kupno za 100 złotych różnych przedmiotów, m.in. zegarek, gołarek i lornetek. Kiedy razem poszli do domu leśzczanina po pieniądze, sprzedający ukradł niedoszłemu kupującemu oszczędności (1000 złotych) i zniknął.

* Mieszkaniec Terki 28 maja zgłosił policji, że jego brat złośliwie zniszczył mu pole uprawne, które było obsiane pszenicą. Zgłaszający wycenił swoje straty na 300 złotych.

* W Zwierzynie 29 maja ok. godz. 9.00 lescy policjanci zatrzymali do

kontroli jadącego rowerem Marka W. W Wydechnym przez niego powietrzu stwierdzono 1,65 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Steżnicy 29 maja zawiadomił leśną policję, że z zabudowań gospodarczych ukradziono mu siedem owiec wartości 1000 złotych.

* W Polańczyku 30 maja kierujący volkswagenem transporterem nie dostosował prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, gdzie samochód się przewrócił.

* Mieszkanka powiatu sanockiego 30 maja powiadomiła leśną policję, że na terenie ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego w Polańczyku zgubiła portfel z dowodem osobistym, kartami bankomatowymi i pieniędzmi (700 złotych). Następnego dnia kobieta zadzwoniła, iż portfel odnalazła... w swoim miejscu pracy.

* W Liskowatym 30 maja kierujący volkswagenem passatem mieszkaniec Grabownicy nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wskutek czego uderzył w poprzedzającego go opla. W wyniku zderzenia nikt nie został ranny. Ucierpiał jedynie samochody.

* Patrol prewencji z ustrzyckiej KPP 30 maja w Woli Romanowej zatrzymał do kontroli pojazd własnej konstrukcji, kierowany przez Adama B. W wydechnym przez kierującego „samem” powietrzu znajdowało się 0,58 promila alkoholu. Podczas kontroli ustalono także, że kierowca ów nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, a jego „sam” nie jest zarejestrowany.

* W Ustjanowej kierująca 30 maja nissanem na łuku drogi utraciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z prawidłowo jadącym oplem.

* Na parkingu przy ul. Parkowej w Lesku 31 maja kierujący renaultem podczas omijania uderzył w zaparkowanego fiata, w wyniku czego doszło do uszkodzenia obydwu samochodów.

* Mieszkanka Olszanicy 31 maja ok. godz. 10.30 powiadomiła dyżurnego KPP w Lesku, że do znajdującego się po drugiej stronie ulicy budynku podjechał bus. Mężczyźni, którzy nim przyjechali, otworzyli drzwi budynku przy użyciu siły. Policjanci ustalili, że jednym z „włamawczy” był właściciel budynku, a powodem dokonania „włamania” było zgubienie przez niego kluczy.

* Pracownik stacji paliwowej w Lesku 1 czerwca powiadomił miejscową KPP, że kierujący oplem astrą (z krośnieńskimi tablicami rejestracyjnymi) po zatankowaniu paliwa i nie uiściwszy za nie zapłaty, odjechał w kierunku Sanoka.

* Leska KPP 1 czerwca została powiadomiona, że w Wołkowie pijany mieszkaniec tej wioski zakłóca parafialny festyn charytatywny. Sprawca uciekł przed przyjazdem policji.

* Mieszkanka Lisznej 1 czerwca zawiadomiła policję, że jej znajdujący się pod wpływem alkoholu ojciec wszczyła awanturę, stwarzając zagrożenie dla niej i innych domowników. Awanturnik został przewieziony do wytrzeźwienia do Policyjnego Dozoru Osób Zatrzymanych w Sanoku.

* Wieczorem 1 czerwca na ul. Piłsudskiego w Lesku miejscowi policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena golfa, prowadzonego przez Michała L. W wydechnym przez niego powietrzu alkalmat wykazał 1,50 promila alkoholu.

* W Lutówkach 4 czerwca patrol drogówki z ustrzyckiej KPP zatrzymał do kontroli daihatsu, którym kierował Wojciech P. W wydechnym przez niego powietrzu badanie wykazało 0,94 promila alkoholu.

Fest punto

Być może mieszkaniec Sambora, jadący przez przejście graniczne w Krośniku nad ranem 24 maja, liczył na to, że nocna zmiana celników nie będzie już za bardzo czujna i mu się uda. Tymczasem się nie udało.



Fot. OC Krośienko

Fiat punto, którym podróżował, był zarejestrowany w Lesku. Jego formalnym współwłaścicielem był mieszkaniec jednej z Podleskich wiosek. Samochód został przez celników wytypowany do kontroli szczegółowej.

Kontrolerzy z nocnej zmiany zdemontowali przedni zderzak. Okazało się, że w podłużnicach dospawane zostały dodatkowe blachy, które zaszpachlowano i pomalowano w kolorze nadwozia. Następna zmiana celników zajęła się tylnymi podłużnicami, które zostały podobnie zmodyfikowane. W przerobionych podłużnicach samborzanin przewoził 187 paczek papierosów „Fest”.

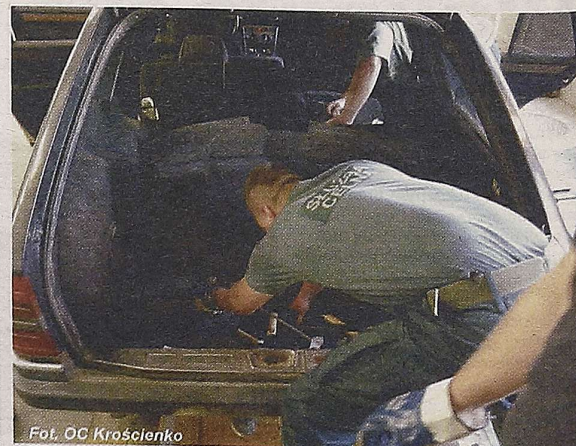
- Nie jest to może dużo papierosów, ale przeróbki były ewidentne i auto obligatoryjnie należało zająć - stwierdza jeden z krośnieńskich celników. - Podróżny mówił, że jechał z papierosami do Przemysła i tam chciał je sprzedać.

Powiadomiony o próbie przemytu polski współwłaściciel samochodu powiedział, że nie wie o wykorzystywaniu „jego” pojazdu do kontrabandy. Nie był też specjalnie przejęty zatrzymaniem przez celników auta jako dowodu w sprawie sądowej i groźbą jego utraty.

h. t.

Daleko nie ujechał

Po południu 23 maja do odprawy granicznej na przejściu w Krośniku podjechał mercedes 250. Po kontroli przejechał jeszcze tylko krótki odcinek - na parking oddziału celnego.



Fot. OC Krośienko

Mercedes, pokonujący granicę zielonym pasem, skierowano do kontroli szczegółowej. Kontrolerzy ustalili, że zbiornik paliwa został w nim przerobiony. Badanie baku gęstościomierzem wskazywało, iż jest w nim nie tylko paliwo.

Okazało się, że zbiornik został podzielony na dwie części. W mniejszej znajdował się olej napędowy. W większej zmieściło się 318 paczek papierosów „Prima”.

Samochodem, który stanowił polsko-ukraińską współwłasność i był zarejestrowany w Ustrzykach Dolnych, podróżował mieszkaniec Turki. - Podróżny mówił, że auto kupił z przerobionym bakiem i postanowił to wykorzystać. Papierosy w skrytce umieścił wspólnie ze znajomym - relacjonuje jeden z krośnieńskich celników. - Zamierzał je zawieźć do Ustrzyk Dolnych i sprzedać na tamtejszym bazarze.

Papierosy i mercedes został zajęte przez celników. Sprawa będzie mieć swój finał w sądzie.

a. z.

Dwulatek przejechany przez ciągnik

W wypadku, do którego doszło w Orelcu, poszkodowany został niepełna dwuletni chłopczyk. Dziecko z ciężkimi obrażeniami trafiło do szpitala w Rzeszowie.



Fot. KPP Lesko

W piątek 23 maja ok. godz. 16.00 w Orelcu mający niecałe dwa lata chłopiec bawił się na terenie rodzinnej posesji. Dorośli członkowie rodziny prowadzili prace gospodarskie, a dziecko bawiło się między maszynami rolniczymi.

Jak wynika z ustaleń policjantów, chłopczyk w pewnym momencie wszedł pod ciągnik rolniczy i usiadł pod nim. Chwilę później kuzyn chłopca, nie wiedząc, że małe jest pod ciągnikiem, uruchomił pojazd. Dwulatek został przejechany tylnym kołem.

Dziecko z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała zostało śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowane do szpitala w Rzeszowie.

W okresie letnim często dochodzi do wypadków w gospodarstwach rolnych, których ofiarami są dzieci. Podwórze gospodarstwa to nie tylko miejsce pracy rolnika. Tu także koncentrują się zabawy dzieci i życie rodzinne. W trakcie zabawy często dochodzi do upadków z drabiny, pogryzienia przez zwierzęta, skaleczenia, oparzenia, porażenia prądem, zatrucia środkami ochrony roślin - mówi asp. Katarzyna Fechner z leskiej KPP. - Dzieci nie powinny bawić się w roboczej części gospodarstwa, gdyż może to być dla nich niebezpieczne. Szczególnie nad najmłodszymi powinna być sprawowana nieustanna opieka, by nie dochodziło do tragicznych zdarzeń.

h. t.

Bieszczadzcy jeźdźcy z SG na Wyspach

Dwudziestu umundurowanych jeźdźców konnych bierze udział w międzynarodowej wymianie wiedzy i doświadczeń polskiej i brytyjskiej policji konnej. Wśród nich jest dwóch przedstawicieli bieszczadzkiej Straży Granicznej.



Fot. BiOSG

Projekt „Żaden jeździec, który swoją sztukę posiadał należycie, nie ma siebie za doskonałego” - międzynarodowa wymiana wiedzy i doświadczeń polskiej i brytyjskiej policji konnej w ramach programu Leonardo da Vinci „Uczenie się przez całe życie” realizuje Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach.

W wyniku procedury rekrutacyjnej z konnych jednostek polskiej policji, ze straży granicznej i szwadronu kawalerii Wojska Polskiego wyłoniono dwudziestu uczestników projektu. Polską Straż Graniczną reprezentują chor. sztab. Grzegorz Kaszany z PSG w Czarnej Górze i mł. chor. Radosław Bujnowicz z PSG w Ustrzykach Górnych.

Cała dwudziestka 18 maja wyjechała do partnera projektu - policji regionu Avon & Somerset w Wielkiej Brytanii. Po przyjeździe do Bristolu polscy jeźdźcy zostali podzieleni na trzy grupy. Jedna została na miejscu, druga pojechała do Liverpoolu, a trzecia do Preston. Tam funkcjonariusze przez dwa dni mieli okazję do wymiany doświadczeń i umiejętności ze swoimi brytyjskimi kolegami. Później wszyscy uczestnicy projektu spotkali się w Londynie, gdzie byli gośćmi policji metropolitarnej. Wspólne szkolenie zakończyło się 24 maja.

a. z.

Przez Bieszczady pod Warszawę

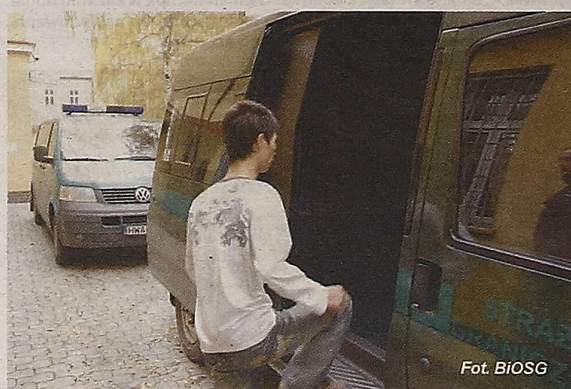
Grupę 10 nielegalnych imigrantów z Wietnamu funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali w Wólce Kosowskiej k. Warszawy. Był to finał działań, które miały swój początek na Przedgórzu Bieszczadzkim.

Szeroko zakrojone działania bieszczadzkich strażników granicznych rozpoczęły się w chwili wykrycia śladów przekroczenia ukraińsko-polskiej granicy niedaleko Arłamowa.

Prowadzone rozpoznanie wiodło do znanej SG podwarszawskiej miejscowości Wólka Kosowska. Tutaj skupiają się największe w okolicach stolicy grupy imigrantów z Azji - informuje rzeczniczka BiOSG mjr Elżbieta Pikor. - Pośród nich dużą liczbę stanowią cudzoziemcy nielegalnie przebywający w Polsce. Miejsce to ze względu na jego charakter, rozległość i doskonałą organizację nielegalnie przebywających w Polsce imigrantów jest niezwykle trudne do skontrolowania.

W godzinach popołudniowych 19 maja funkcjonariusze z BiOSG przy wsparciu kolegów z Nadwiślańskiego Oddziału SG rozpoczęli na podstawie prokuratorskiego nakazu sprawdzanie pomieszczeń i osób w nich mieszkających. W wyniku kontroli zatrzymali 10 obywateli Wietnamu: 8 mężczyzn i 2 kobiety (jedna z nich ma 16 lat).

Zatrzymani nie mieli dokumentów uprawniających do pobytu w Polsce - dodaje mjr Elżbieta Pikor. - Wszyscy



Fot. BiOSG

przyznali się do nielegalnego przekroczenia granicy Polski. Czworo z nich przyznało się, że przekroczyło granicę w Bieszczadach. Pozostali nie umieli określić miejsca przekroczenia. Z wyjaśnień zatrzymanych wynika, że część z nich zamierzała podjąć pracę w Polsce, a część chciała przedostać się do Europy Zachodniej.

Postanowieniem Sądu Rejonowego

w Przemyślu z 23 maja 9 zatrzymanych Wietnamczyków osadzono w Ośrodku dla Cudzoziemców w Przemyślu, a szesnastolatka w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej. Tam będą oczekiwali na potwierdzenie danych personalnych i dalsze postępowanie, którego finałem będzie najprawdopodobniej powrót do Wietnamu.

h. t.

Wojewódzkie Konkursy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

Ustjanowa w czołówce

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Lotnictwa Polskiego w Ustjanowej Górnej reprezentowali powiat bieszczadzki w Podkarpackim Finale Wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Kilka dni później rywalizowali „O Puchar Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie”.

Finał Wojewódzkiego Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym odbył się 23 maja w „miasteczku ruchu drogowego” przy Szkole Podstawowej w Jachimie. Uczestniczyli w nim 23 drużyny, które wcześniej zwyciężyły w turniejach powiatowych. Powiat bieszczadzki reprezentowali uczniowie z Ustjanowej: Kinga Polityńska, Jolanta Chwostek, Miłosz Bury i Piotr Konik.

Na początku rozwiązywali test wiedzy, składający się z 20 pytań z zakresu przepisów ruchu drogowego, i test „skrzyżowania”, złożony z 10 pytań dotyczących pierwszeństwa na skrzyżowaniach. Te konkurencje pospy drużynie z Ustjanowej bardzo dobrze. Zajęła w nich drugie miejsce.

Potem uczestnicy finału jeździli na rowerach po miasteczku ruchu drogowego według wylosowanych wcześniej punktów kontrolnych. Tu też ustjanowscy zawodnicy poradzili sobie bardzo ładnie. Jola i Miłosz, mimo licznych trudności (sygnalizacja świetlna, przejazd kolejowy niestrzeżony, drogi jednokierunkowe, przeszkody na drodze, przejazdy dla rowerzystów itp.), zaliczyli bezbłędne przejazdy.

Tor przeszkód okazał się dla ustjanowian dość łatwą konkurencją. Najwięcej błędów popełnili na „bramce wiszącej” i „ryninie”, gdyż na takich przeszkodach wcześniej nie mieli okazji jeździć. Ale ich przejazdy na „jezce” spotkały się z uznaniem sprawdzających tę konkurencję policjantów, bo tylko nieliczni radzili sobie z tym utrudnieniem.

Na koniec przyszła pora na pierwszą pomoc przedmedyczną. Uczniowie z Ustjanowej niemal bezbłędnie udzielili pierwszej pomocy dwóm poszkodowanym. Było to możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu Anny Sydoryk, która przygotowywała ich do tej konkurencji.

Po tych zmaganiach przyszła pora na wyniki. Drużyna z Ustjanowej Górze z opiekunką Lidą Bieńczyk odniosła ogromny sukces, zajmując w Podkarpackim Finale Wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa



Fot. Lidia Bieńczyk

w Ruchu Drogowym trzecie miejsce. Wyrzuciła ją tylko drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie i Szkoły Podstawowej w Czarnej k. Debicy.

Indywidualnie uczniowie z Ustjanowej także uzyskali bardzo wysokie lokaty. Wśród 92 uczestników turnieju Kinga Polityńska była szósta, Miłosz Bury - siódmy, Jolanta Chwostek - jedenasta, a Piotr Konik - dwudziesty drugi.

Kilka dni później - 27 maja - trzyosobowa drużyna z Ustjanowej (Jolanta Chwostek, Kinga Polityńska, Miłosz Bury) reprezentowała gminę Ustrzyki Dolne w konkursie „O Puchar Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie”.

Ten konkurs był zorganizowany wg podobnych zasad jak Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Największa różnica polegała na tym, że w jeździe po miasteczku ruchu drogowego i torze przeszkód punktowany był czas przejazdu, do którego doliczano kary za błędy popełnione na trasie.

„Mistrzowie bezpiecznej jazdy na rowerze” z Ustjanowej także podczas krosnińskiego turnieju nie mieli większych problemów. Bardzo ładnie rozwią-

zali testy i wykazali się dużą sprawnością na rowerze. Ostatecznie zajęli drugie miejsce. Przegrali jedynie z drużyną z Beska... o 0,5 punktu, co przy ponad 150 punktach zdobytych jest różnica minimalna. Indywidualnie Miłosz Bury był drugi, a Jolanta Chwostek - szósta.

Te sukcesy były możliwe dzięki wyjątkowej pracy uczniów i zaangażowania ich opiekunki Lidii Bieńczyk. Uczniowie ćwiczyli jazdę na torze przeszkód po lekacjach kilka razy w tygodniu i w soboty. Wszystkie przeszkody, którymi szkoła dysponuje, nauczyli się pokonywać bezbłędnie. W domu rozwiązywali testy, które potem w szkole sprawdzali i omawiali z Lidą Bieńczyk, a z Anną Sydoryk ćwiczyli udzielanie pomocy przedmedycznej.

Ogromnie cieszymy się z tych sukcesów - mówią ustjanowscy „mistrzowie roweru” i ich opiekunka. - Ale marzymy się, bo te składaki, na których ćwiczymy, już się sypią. Musimy znaleźć sponsorów, którzy pomogą nam kupić dwa nowe rowery. Chcielibyśmy też mieć komplet przeszkód, by można było na nich ćwiczyć. Wtedy może w następnych turniejach będzie jeszcze lepiej.

Katarzyna Beńko

Świętowanie w Polanie

W Polanie świętowanie Dnia Matki rozpoczęło się Mszą św., którą odprawił ks. dyrektor Jarosław Wnuk, mówiąc, że słowo „matka” sprawia, iż milkną amaty. Z kolei ks. Damian Kempa w kazaniu dodał, że najlepszą matką jest Maryja, która jest wzorem do naśladowania, gdyż była wierna swojemu synowi aż do krzyża.



Fot. K. Smoleńska

Po nabożeństwie w świetlicy wiejskiej odbyły się występy artystyczne. Z wierszami, piosenkami i życzeniami dla mam wystąpili uczniowie kl. IV i V, m.in. Asia Stępniewska, Milena Froń, Jowita Fundakowska, Klaudia Krakowska, Hubert Caban, Mateusz Caban, Sebastian Konciewicz i Zosia Myślińska. Po występach IV i V klasy na scenie pojawili się najmłodszy: Emilka Caban, Marek Hermanowicz, Roksana Tarnawska, Przemek Łysyganicz, Wika Mazur, Amelka i Małgosia Michno. Na zakończenie tej części spotkania zerówkowicze i drugoklasiści razem śpiewali, że mamy pracując jak pszczołki.

Następnie poprzez prezentację multimedialną miało miejsce podsumowanie projektu „Młode Bieszczady”, którego szkolną koordynatorką była Dominika Podstawka. Na slajdach można było obejrzeć zorganizowane akcje, m. in. „Górę grosza”, „Godzinę z Tuwimem”, kiermasze świąteczne, walentynki, liczne konkursy i spotkania z ludźmi z pasją.

Anna Stępniewska i Małgorzata Podraza-Galek wręczyły nagrody w konkursie plastycznym. Wśród zerówkowiczów pierwsze miejsce zajęli ex aequo Małgosia Michno, Marek Hermanowicz, Amelka Pisarska i Marcin Kania. Na drugim miejscu uplasowali się: Paweł Drozd, Roksana Tarnawska i Wika Mazur, a trzecie miejsce przypadło Emilce Caban, Przemkowi Łysyganiczowi i Ernestowi Krakowskiemu. W konkursie kl. II „Nasza Polana” najwyżej uplasował się Patryk Froń, a tuż za nim rodzeństwo Oliwia i Oskar Krakowscy.

W konkursie piosenki bieszczadzkiej „Rodzinne śpiewanie” najwięcej punktów jury przyznało Kindze i Bogdanowi Borzęckiemu, którzy zaśpiewali „W bieszczadzkim gaiku”. Drugą nagrodę zdobyły Małgosia i Barbara Michno za ten sam utwór. Na trzecim miejscu znaleźli się Marta, Asia i Kuba Stępniewscy za gitarowo-wokalny występ w utworze „Babka w kłapkach”. Wyróżnienie przypadło Julii,

Markowi i Angeli Hermanowiczom za „Bieszczadzkie anioły”.

Wyniki konkursu fotograficznego „I ty możesz dostrzec piękno wokół siebie” ogłosiła Hanna Myślińska. Jego jury stanowili zawodowi fotograficy Agnieszka i Włodek Bilińscy. W kategorii kl. I-III jedyną uczestniczką była Julia Hermanowicz. Wśród uczniów kl. IV-VI zwyciężyła Ola Oskorip. Drugie miejsce zdobyła Zosia Myślińska, a trzecie - Asia Stępniewska. W kategorii klas gimnazjalnych nagrodzeni zostali: Agnieszka Myślińska - I miejsce, Nina Smoleńska - II miejsce - i Witek Michno - III miejsce, Iza Borzęcka, Marta Stępniewska, Miłosz Smoleński i Agnieszka Myślińska - wyróżnienia.

Z kolei Krystyna Pisarska przedstawiła rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego. W kategorii szkoły podstawowej wyróżnienie przypadło Milenii Froń, trzecie miejsce Asi Stępniewskiej, drugie - Karolinie Oskorip, a zwyciężył Kacper Podstawski. Wśród gimnazjalistów wyróżniony został Witek Michno, III miejsce zdobyła Marta Stępniewska, II - Miłosz Smoleński, a główną nagrodę zdobyła Agnieszka Myślińska.

Ostatnim punktem programu było rozstrzygnięcie konkursu na logo szkoły, który zorganizowała Bernadetta Szkarłat. Propozycji było wiele. Najwięcej pozytywnych komentarzy uzyskało logo zaprojektowane przez Karolinę Oskorup. Za nią uplasowali się: Marta Stępniewska, Piotr Wierciński, Agnieszka Myślińska i Asia Stępniewska. Wyróżnienia otrzymali: Małgosia Michno, Wojtek Hermanowicz, Arek Borzęcki, Ola Borzęcka, Arek Daniłow i Irena Zięba.

Fundatorem nagród w konkursach była Fundacja Bieszczadzka, której wiceprezesa Lucyna Sobańska była jednym z gości uroczystości.

Radosław Pasławski

Integracja i kreacja

Dwa tygodnie - od 19 maja do 4 czerwca - w „małej galerii” Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku trwała wystawa malarstwa uczniów Liceum Plastycznego z Zespołu Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku. Wystawione obrazy powstały podczas pleneru w Rabem k. Czarnej.



Fot. Z. Martinger

W wernisażu, który odbył się 19 maja, uczestniczyli - oprócz autorów wystawianych kompozycji - ich rodzice, koledzy ze szkoły i nauczyciele. Sporą grupę stanowili słuchacze Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Jana Grodka.

Na wystawie pokazano ponad 50 obrazów akrylowych, głównie pejzaży, które powstały podczas tygodniowego pleneru wiosennego w Rabem k. Czarnej.

- To był ich pierwszy plener i to są ich pierwsze kroki w malarstwie - mówi instruktorka plastyki w BDK Jolanta Kordyaczny. - Chodziło głównie o to, żeby pobyli razem, lepiej się poznali, zintegrowali i podziaili twórczo pod okiem nauczycieli.

Autorami wystawionych w BDK prac byli uczniowie kl. I i kl. II Liceum Plastycznego w Zespole Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku: Agnieszka Bargiel, Patrycja Chorażak, Agata Germańska, Gabriela Gołda, Oliwia Głusko, Maria Hucsko, Natalia Kabaj, Aleksandra Kędra, Kamila Kotula, Justyna Miętus, Anna Osadczuk, Kacper Pancerz, Dominik Pinda, Natalia Rudy, Jarosław Świądek, Luiza Sokolik, Dominika Strójwas, Przemysław Symber, Marta Szramowiat, Przemysław Szyler, Karolina Śliwka, Dominika Topij i Martyna Wróblewska.

h. t.

KWIATKI DLA NATKI

W niedzielę 1 czerwca na stadionie sportowym w Baligródzie odbył się charytatywny Dzień Dziecka „Kwiatki dla Natki”. Podczas imprezy przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na leczenie i rehabilitację dziewięciomiesięcznej Natalki.



Sprzedawano prace plastyczne i tomiki poezji oraz wypieki przygotowane przez młodzież z Publicznego Gimnazjum w Mchawie. Ciarko PBS Bank Klub Hokejowy Sanok przekazał koszulkę klubową, która zostanie w najbliższym czasie wystawiona do sprzedaży na aukcji internetowej.

Licznie zgromadzone dzieci chętnie uczestniczyły w zabawach i konkursach z nagrodami, które prowadzili uczniowie i nauczyciele gimnazjum. Dużą atrakcją było malowanie twarzy i wspólne tańce. Ogromnym zainteresowaniem cieszył się pokaz działań strażackich. Dzieci mogły oglądać gaszenie pożaru oraz pokaz ratownictwa medycznego, zaprezentowany przez jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Baligródzie.

Pracownicy Nadleśnictwa Baligród prowadzili interesujące zabawy dla dzieci i dorosłych. „Ścieżka zmysłów”, którą przygotowało Nadleśnictwo dostarczyła dużo przyjemnych wrażeń a bieg na nartach przyniósł uczestnikom wiele radości i niezapomnianych emocji.

Podczas kilku godzin imprezy nie zabrakło dobrej muzyki. Zagrały zespoły Sis&Bro, Dog in the Frog oraz grupa uczniów z Publicznego Gimnazjum w Mchawie.

Dzięki dobrotliwej pomocy uczestników imprezy na leczenie i rehabilitację małej Natalki zebrano 2 139 zł.

M. C.

Atrakcji nie brakowało

W niedzielę 1 czerwca w ramach obchodów Dnia Dziecka oraz Gminnych Dni Rodziny Rada Sołecka Jureczkowej zorganizowała - jak co roku od kilku lat - imprezę dla wszystkich dzieci z sołectwa Jureczkowa. Mimo niekorzystnych prognoz, większość zaplanowanych zabaw, gier i pokazów mogła się odbyć na placu przy świetlicy wiejskiej.



Najmłodszy mieszkańcy Jureczkowej mieli możliwość wspinania się po nadmuchiwanej ścianie wspinaczkowej, poskakać na wielkiej poduszce powietrznej i powalczyć między sobą nadmuchanymi belkami.

Dodatkowymi atrakcjami Dnia Dziecka były pokazy ogólnego posłuszeństwa psów służbowych „Homera” i „Diadema” z Placówki Straży Granicznej w Wojtkowej. Ponadto „Homer”, posługując się

węchem, wyszukiwał czapki uczestników imprezy i pokazał, co potrafi w pościgu za osobą podejrzaną i jej zatrzymaniu. Przewodnikiem „Homera” jest mł. chor. SG Wojciech Czuryło, natomiast „Diadema” - chor. szt. SG Mariusz Jaworski. St. asp. Marek Podkalicki z Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych w ciekawy sposób przybliżył młodym jureczkowianom pracę policji i umożliwił dzieciom zapoznanie się z wyposażeniem policyjnego

radiowozu. Strażacy ochotnicy z OSP Jureczkowa zaprezentowali swoje umiejętności, gasząc wielkie ognisko.

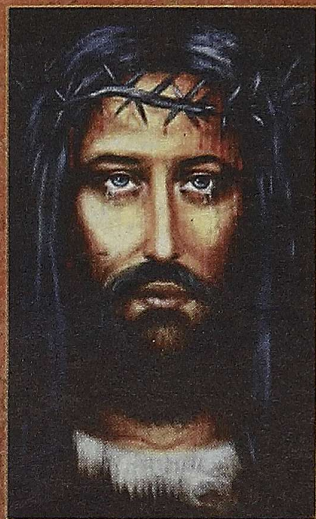
Gdy zaczęły spadać pierwsze krople deszczu, cała impreza przeniosła się do świetlicy wiejskiej, gdzie kontynuowano konkursy i zabawy. Rada Sołecka i rodzice dzieci uczestniczących w imprezie sprawili, że na stołach było wiele słodkości i można było zjeść kiebasę z grilla. Dzięki ludziom o dobrych sercach, którzy włączyli się do organizacji tej imprezy, udało się - oprócz ciekawego programu - zapewnić upominki dla ponad 50 dzieci.

M. K.

Obchody Dni Dziecka w Jureczkowej zostały zorganizowane głównie przez Radę Sołecką Jureczkowej (Piotr Mazur - sołtys, Luiza Pasławska, Marzena Pasławska, Edyta Ingiewicz i Szymon Szewczyk). Uroczony program, konkursy, pokazy i zabawy były możliwe dzięki firmie „e-Bieszczady”, PSG w Wojtkowej, KPP w Ustrzykach Dolnych i strażakom OSP Jureczkowa. Podziękowania należą się także Urzędowi Miejskiemu w Ustrzykach Dolnych za przyznanie 300 zł na organizację imprezy i radnemu Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych Marcelemu Kucy za wsparcie finansowe i pomoc w organizacji.

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Mistyczno-bieszczadzka autobiografia



Pustelnik Jano
Autobiografia
mistyczna

Pustelnik Jano przekazuje w ręce czytelnika swą mistyczno-filozoficzną książkę, zakonwiczoną w klimacie ziemi bieszczadzkiej. Jest to autobiografia, w której Jano - oprócz swego szczególnie ciekawego życia - prezentuje również sylwetki ludzi, których napotkał na swojej drodze. Dużo miejsca poświęca bohemie bieszczadzkiej - artystom i zakapiorom - oraz Bieszczadzkiemu Złotom Leśnych Ludzi.

Głównym tematem książki są doświadczenia mistyczne (widzenia i ekstazy) Pustelnika Jano, oparte na fenomenie Christophorosa, skonfrontowane z naukami zawartymi w Biblii oraz duchowością największych mistyków chrześcijańskich: św. Jana od Krzyża, św. Teresy z Avila i św. Faustyny. Pustelnik Jano zajmuje się również studiowaniem dzieł wybitnych filozofów, dając swą oryginalną interpretację idei w nich zawartych.

Zgłębia przemyślenia Pascala, Nietzschego, Simone Weil i Biedrzejewy. Pustelnik Jano (Jan Darecki) urodził się 16 stycznia 1955 r. w Rzeszowie. W wieku 24 lat przeniósł się do Bieszczadów, aby realizować swoje nietypowe i szalone marzenia. Pragnie żyć w skrajnej nędzy jako człowiek bezdomny oraz jako pustelnik w lesie poza cywilizacją. Jego najgłębszym marzeniem jest odnalezienie w swym życiu Boga żywego i osiągnięcie mistycznego zjednoczenia z Chrystusem. Te marzenia realizuje w Polańczyku nad Jeziorem Solińskim.

Większość czasu spędza w pustelni na modlitwie i kontemplacji oraz pisaniu książek na tematy bieszczadzkie i mistyczne. Szczególnie zgłębia mądrość św. Jana od Krzyża oraz wschodniochrześcijańską duchowość hezychastyczną. Jest autorem artykułów mistycznych i ekologicznych.

W swoim życiu potrafi pogodzić kontemplację z działaniem. Włóczęgą się z aparatem fotograficznym po Bieszczadach, uwiecznia to, co piękne i godne ocalenia. W swoim dorobku artystycznym ma wiele wystaw oraz siedem albumów o Bieszczadach.

Jano jest również zaangażowany na rzecz integracji bieszczadzkiego środowiska. Jest założycielem i liderem Grupy Twórców Bieszczadzkich „Hordowina” skupiającej elitę intelektualną i artystyczną Bieszczadów. Integracji służą również organizowane przez niego Bieszczadzkie Złoty Leśnych Ludzi, zwane potocznie złotami zakapiorów.

Jego „Autobiografia mistyczna” adresowana jest do czytelników lubiących literaturę zmuszającą do myślenia oraz głębszej refleksji.

M. Wołtyśiak
Norbertinum

Pustelnik Jano, *Autobiografia mistyczna*, Wydawnictwo Norbertinum, Lublin 2014

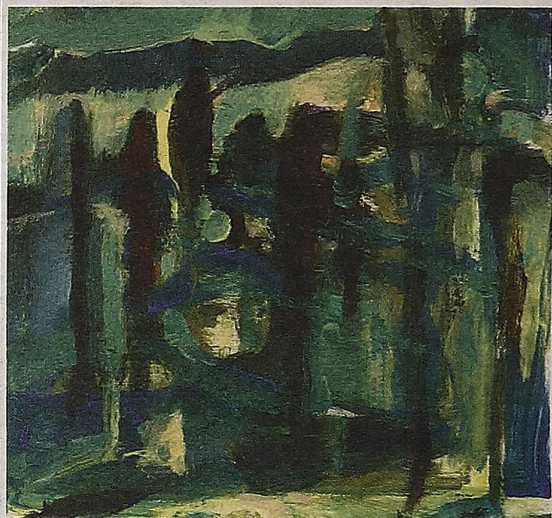
Czesława Mileszko
Ustrzyki Dolne

Bieszczadzki sen

w pokornym sennym uścisku
niewinnie rodzący się dzień
odbieram próbę śpiewu ptaków
przed rannym koncertem

obrysowuję spojrzeniem nieskalaną zielenią
uśmiecham się jak kot ze złowioną myszą
to wszystko należy do mnie

pachnę bieszczadzkim powietrzem
i przypominam dorodne drzewo
kołyszące się na wietrze którego nie można
ugiąć co najwyżej wyrwać lub złamać



Ryc. Z. Zamolajko

ŚPIEWANIU NIE BYŁO KOŃCA

W kinie „Otryt” w Lutowskach 22 maja odbył się VI Przegląd Piosenki Turystycznej Lutowskiej - 2014. Jego mottem były słowa J. W. Goethego: „Gdzie słyszysz śpiew, tam śmiało wstąp, tam ludzie dobre serca mają...”

Z roku na rok impreza cieszy się coraz większym uznaniem. W tegorocznym przeglądzie wzięło udział ok. 100 uczestników - 13 zespołów i 9 solistów. W konkursie wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czarnej, Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych, Zespołu Szkół Publicznych w Uhercach Mineralnych, Gimnazjum w Polanie, Publicznego Gimnazjum w Mchawie, Zespołu Szkół w Lutowskach, a także reprezentanci Gminnego Ośrodka Kultury w Lutowskach.

Wśród gości byli m.in. wójt gminy Krzysztof Mróz, przedstawiciel Nadleśnictwa Lutowska Janusz Karnat, komendant PSG w Stuposianach ppłk Jacek Siara, przedstawicielka BdPN Bożena Rudziak, a także opiekunowie zespołów i solistów: Janina Malicka, Magdalena Demkowicz, Małgorzata Darasz, Iwona Plezia, Małgorzata Kowalska, Iwona Tama, Joanna Peldiak, Piotr Florek, Elżbieta Bąk, Jędrzej Myśliński i Marek Sokół.

W jury zasiadli: przedstawicielka BdPN i branży turystycznej Bożena Rudziak, przedstawiciel Nadleśnictwa Lutowska, miłośnik gór i piosenki turystycznej Janusz Karnat i dyrektor GOK w Lutowskach Marek Sokół. Jury oceniło dobór repertuaru, interpretację wokalek-muzyczną i ogólne wrażenie artystyczne. Nagrody przyznawano w trzech kategoriach wiekowych: kl. I-III szkół podstawowych, kl.



IV-VI szkół podstawowych i gimnazja. Jurorzy stali przed nietłumionym zadaniem, bo występujący zaprezentowali wysoki poziom artystyczny.

Wśród najmłodszych uczestników pierwsze miejsce za piosenkę „Wędrówka” otrzymali uczniowie SP w Lutowskach: Julia Chyżyńska, Natalia Hebda, Jagna Krzeszewska, Wiktoria Nowak, Hanna Plezka, Weronika Rudziak i Izabela Szczerbicka. Drugie miejsce zajęła działająca przy GOK w Lutowskach, zespół „Czady”, który zaśpiewał „Bo ja mam tylko jeden świat”.

W kategorii kl. IV-VI wśród solistek pierwsze trzy miejsca zajęły uczennice SP w Czarnej. Wygrała Wiktoria Steciuk utworem „A my na szlaku”. Piosenka „Hej, przyjaciele” dała drugie miejsce Aleksandrze Tomkiewicz. Na trzecim miejscu uplasowała się Julia Kosmecka, która zaśpiewała „To co było, minęło”. Karolina Mazur z SP w Lutowskach za piosenkę „Wędruj

w duecie” otrzymała wyróżnienie.

Wśród zespołów zwyciężyły dziewczęta z SP w Uhercach Mineralnych: Weronika Rachwał, Wiktoria Kołtun, Katarzyna Markowicz, Dominika Dudek, Weronika Wójciak, Joanna Marciniak, które wystąpiły z utworem „Krajka”. Drugie miejsce zajął Zespół Teatralny „Tuptusie” z SP w Olszanic, który zaśpiewał „Bieszczadzki rajd”. Również za „Bieszczadzki rajd” trzecią nagrodę odebrał zespół „Trohaniec” z GOK w Lutowskach. Wyróżnienie otrzymał zespół SP w Lutowskach za „Wędruj z nami” i zespół „Jedynka” z ZSP 1 w Ustrzykach Dolnych (Kinga Trojnar - śpiew, Alicja Bator - śpiew, Aleksandra Piotrowicz - gitara i śpiew, Aleksandra Kot - gitara) za „Bieszczadzki trakt”.

Najstarszymi uczestnikami konkursu byli gimnazjaliści. Wśród solistów zwycięstwo utworem „Żadnych słów” wyśpiewała Jesika Śleziak z Gimnazjum w Czarnej. Drugie miejsce przy-

padło jej szkolnej koleżance Natalii Rzeszowskiej za piosenkę „Bieszczady”. Izabela Peldiak z Gimnazjum w Lutowskach za „Obozowe tango” uzyskała trzecią nagrodę. Ponadto jurorzy wyróżnili trzy solistki: Kingę Sobiecką z Gimnazjum w Czarnej za wykonanie utworu przygotowanego samodzielnie, Marcelinę Tchurzyk za „Dym jałowca” i Justynę Konik za „Krajka” - obie z ZSP 1 w Ustrzykach Dolnych.

Spośród zespołów gimnazjalnych najwyższą oceniono piosenkę „Moje Bieszczady” w wykonaniu grupy „To my” (Dagmara Wójciak, Aleksandra Włodarczak, Dominika Sędzimir, Konrad Samuś, Aleksandra Głusko, Kinga Stasiowska, Julia Błaszczak i Lidia Skotnicka) z Uhercz Mineralnych. „Bieszczadzki Chrystus” dał drugą nagrodę zespołowi „Bez Nazwy” (Martyna Leicht, Patrycja Mazurkiewicz, Justyna Głowa Ewelina Opar, Maria Urban, Laura Cimorosi,

Karolina Faliszewska, Daniela Belej i Konrad Pitych) z Publicznego Gimnazjum w Mchawie. Trzecie miejsce za piosenkę „Tak mnie ciągnie do gór” otrzymał zespół wokalek „Volta” (Natalia Rzeszowska, Aneta Mazurek, Aleksandra Malawska, Zuzanna Pupek, Zaneta Lenart i Jesika Śleziak) z Gimnazjum w Czarnej. Wyróżnienia przyznano zespołom: „Zieleni Krzyk” (Marek Babiarz i Patryk Chrzaszcz) z ZSP 1 w Ustrzykach Dolnych za interpretację utworu KSU „Moje Bieszczady”, „Drewniany Kamień” (Jakub Stępniewski - solista, Dawid Konciewicz - gitara solowa, Michał Rzeszowski - gitara rytmiczna, Huber Farań - gitara basowa, Wojciech Borzęcki - perkusja) z Gimnazjum w Polanie za prezentację utworu „Drewniany kamień” ze słowami mieszkanki Polany Marii Farań i muzyką własnej kompozycji.

Organizatorem przeglądu był Zespół Szkół w Lutowskach, Samorząd Uczniowski Gimnazjum, realizujący pod opieką Edyty Peresłuchy projekt „Młode Bieszczady”, oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lutowskach. Osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie imprezy były: dyrektorka ZS w Lutowskach Marta Polechońska oraz Elżbieta Kosmecka i Beata Krukowska. Konferansjerami byli gimnazjaliści Adriana Filus i Maciej Skuza.

Beata Krukowska

Sponsorzy VI Przeglądu Piosenki Turystycznej Lutowskiej - 2014: Nadleśnictwo Lutowska, Stowarzyszenie Społeczne „Dzieciom Bieszczadzkiej Szkoły w Zatwamicy”, Fundacja Bieszczadzka, Gminny Ośrodek Kultury w Lutowskach, Bieszczadzki Park Narodowy oraz Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych.

MIAŁO BYĆ SKROMNIE

Tegoroczne święto Gimnazjum w Czarnej miało mieć bardzo skromny przebieg. Miało... Zamierzenia zderzyły się z potrzebami i wyszło duże święto, trwające kilka dni.



W czwartek 29 maja rozstrzygały się konkursy wiedzy, plastyczny, fotograficzny i piosenki. Następnego dnia dekoracje, bo na sobotę umówiona została wizyta akademików z zaprzyjaźnionego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, z którego Wydziału Leśnego współpracuje ze szkołą w Czarnej wielu pracowników naukowych. Niektórzy z nich mieli zaszczyt pracować z jej patronem prof. Stefanem Myczkowskim. W niedzielę msza święta w kościele parafialnym w Czarnej w intencji gimnazjum i jego patrona. We wtorek - 3 czerwca - finał wszystkich, czyli uroczystości w szkole połączone z Turniejem szachowym o Puchar prof. Stefana Myczkowskiego.

Dlaczego nie było skromnie? Otóż dlatego, że zakończyły się inne działania w szkole, które należało właściwie podsumować. Nastąpiło zakończenie dwuletniego projektu pod patronatem Fundacji Bieszczadzkiej o nazwie „Młode Bieszczady”, który adresowany był do samorządów uczniowskich w 18 gimnazjach w regionie. W ramach tego programu w zajęciach i warsztatach uczestniczyli na przestrzeni dwóch lat prawie wszyscy gimnazjaliści z Czarnej. Uczyli się sztuki demonstracji, dziennikarstwa, prezentacji wybranych obszarów funkcjonowania, autoprezentacji i aktywności w społeczeństwie obywatelskim.

Koordinatorką tego projektu była opiekunka SU Alicja Miesiąc, która na podsumowanie zorganizowała cztery konkursy. Pierwszy z nich to Konkurs Wiedzy o Patronie, rezerwacie „Hulskie”, Nadleśnictwie Lutowska i szkolnej izbie przyrodniczej. Jego merytoryczną część przygotowała Ewa Skiba. Dlaczego taki konkurs? Odpowiedź jest prosta. Dotyczył on postaci patrona szkoły i miejsc, które są z nim związane, czyli rezerwatu „Hulskie”, gdzie jest ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza im. Stefana Myczkowskiego. Nadleśnictwa, bo ono zawsze wspiera szkołę i szkolną izbę przyrodniczą, której poświęcona jest patronowi szkoły i dodatkowo gromadzi różne okazy fauny i flory, głównie bieszczadzkiej.

Do testu przystąpili wszyscy gimnazjaliści. Spośród nich największą wiedzę wykazali się - co zrozumiałe - trzecioklasiści. Rywalizacja miała charakter indywidualny i zespołowy. Uczniowie z największą liczbą punktów otrzymali nagrody indywidualne, natomiast zwycięska klasa otrzymała nagrodę drużynową. Indywidualnie wygrali: Jakub Borys, Klaudia Osękowska i Kasia Rozczyńska. Wyróżnieni zostali: Szymon Pszonak, Magdalena Pietrusińska i Aleksandra Malawska.

W konkursie plastycznym uczniowie przygotowywali książki kucharskie swojej rodziny. Musiały się

w nich znaleźć przepisy na dania pierwsze i drugie, przystawkę i deser. Wpłynęło wiele ciekawych prac, lecz niektóre nie spełniały wymogów regulaminu. Komisja wyróżniła prace rodzeństwa Kamili i Jakuba Czerwonków, Wiktorii Chrebor i Natalii Pisarskiej.

W konkursie fotograficznym należało wykonać fotografię lub zestaw zdjęć o tematyce „Czarna - moje miejsce na ziemi”. Zdjęcia przedstawiały pejzaże, faunę i florę gminy, a także architekturę. Nagrodzone zostały: Klaudia Osękowska, Anita Sobiecka i Zuzanna Bem. Wyróż-

nienie otrzymał Kamil Rzeszowski.

Konkurs piosenki wzbudził największą emocję, gdyż uczennice gimnazjum prezentowały swoje umiejętności 3 czerwca podczas uroczystości w szkole. Spośród uczniów podstawówki nagrodzeni to Wiktor Steciuk, Aleksandra Tomkiewicz i Julia Kosmecka, a w kategorii gimnazjum najlepiej śpiewali Jessica Ślesiak, Natalia Rzeszowska, Kinga Sobiecka i zespół „Volta”.

Podsumowano także projekt „Na własne konto”, który dotyczył finansów osobistych i przedsiębiorczości, był zorganizowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej i finansowany przez Narodowy Bank Polski. Zakończył się nagrodami, które otrzymali

Zuzia Pupek, Kasia Gruszczyńska i Jakub Borys.

Fundatorem nagród dla uczniów i uczestników turnieju były: Fundacja Bieszczadzka, Nadleśnictwo Lutowska, Wydział Leśny Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i Gimnazjum w Czarnej.

Strażacy OSP w Czarnej, doceniając zaangażowanie i wieloletnie przygotowywanie uczniów do turniejów połączonych, wystąpili o nadanie nauczycielowi gimnazjum Jackowi Bihunowi Brązowego Medalu „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Medal został wręczony przez honorowego prezesa powiatowego ZOSP RP w Ustrzykach Dolnych Franciszka Flaka i wójta Marcina Rogackiego.

D. K.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy znaleźli trochę czasu, by spędzić z nami dzień poświęcony patronowi Gimnazjum w Czarnej prof. Stefanowi Myczkowskiemu. Dziękuję ks. dziekanowi Andrzejowi Majewskiemu - proboszczowi parafii Czarna i ks. Tadeuszowi Piwińskiemu za mszę świętą, Marcinowi Rogackiemu - wójtowi gminy, mjr. Bogusławowi Kochanowiczowi - komendantowi PSG w Czarnej Górze oraz funkcjonariuszom Piotrowi Mielcarkowi i Januszowi Tomaszewskiemu, Lucjanowi Głazowskiemu - kierownikowi Rewiru Dzielnicowych w Czarnej, Franciszkowi Flakowi i Grzegorzowi Borysowi - strażakom OSP w Czarnej, Urszuli Pisarskiej-Plezi - dyrektorce Domu Kultury w Czarnej, Lucynie Sobańskiej - wiceprezesce Fundacji Bieszczadzkiej, Annie Łysyganicz - dyrektorce Szkoły Podstawowej w Czarnej oraz Barbarze Basiorze, która z szóstką klasami uczestniczyła w naszym święcie.

Bardzo serdecznie dziękuję profesorowi Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie dr Magdalenie Frączek, prof. Jerzemu Lesińskiemu i prof. Jerzemu Swagrykowi oraz studentom studiów podyplomowych ochrony przyrody im. prof. Stefana Myczkowskiego.

Bardzo mocno dziękuję Nadleśnictwu Ustrzyki Dolne i Lutowska, które reprezentowali nadleśniczy Roman Dudek i Ewa Pasionek oraz starszy specjalista Janusz Kamał i leśniczy Grzegorz Cwieliuch. Nadleśniczy Nadleśnictwa Lutowska jest dla nas bardzo hojny i tym razem także mogliśmy liczyć na pomoc tej instytucji w organizacji naszego święta. Serdecznie dziękuję wszystkim nauczycielom zaangażowanym w święto gimnazjum, a w szczególności Alicji Miesiąc, Jackowi Bihunowi, Ewie Skibie, Iwonie Plezi i Marianowi Szutakiowi. Podziękowanie należy się też Krzysztofowi Lachowskiemu z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych za prowadzenie i sędziowanie w turnieju szachowym. Dziękuję także rodzicom, bo bez nich byłoby o wiele trudniej.

Danuta Kornaga

- dyrektorka Gimnazjum im. prof. Myczkowskiego w Czarnej.

Wiosenny Artystyczny Przegląd „Dwójki”

Już pełnoletni

Wiosenny Artystyczny Przegląd „Dwójki” osiągnął pełnoletniość. Już od osiemnastu lat uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych w Ustrzyckim Domu Kultury pokazują swoje osiągnięcia, efekty pracy pozalekcyjnej uczniów w różnych dziedzinach sztuki - od malarstwa, poprzez muzykę, śpiew, recytację do występów teatralnych i kabaretowych.

Przegląd dedykowany jest przede wszystkim mamom, dlatego organizuje się go zazwyczaj tuż przed Dniem Matki jako prezent i podziękowanie za ich trud i zaangażowanie w wychowanie dzieci.

Tegoroczny przegląd odbył się 23 maja. Na początku dyrektor Bogdan Zwarycz powitał szczególnie ciepło mamy, a także uczniów, ich rodziny, nauczycieli oraz gości, wśród których byli: wiceburmistrz Jacek Przybyła, dyrektorka ZSP 1 Krystyna Jasińska, przewodniczący Rady Rodziców Bogdan Buziewicz, dyrektor UDK Michał Regiel prezesa Stowarzyszenia Miłośników Ustrzyckiej „Dwójki” Anna Buczek. Zyczenia mamom - oprócz Bogdana Zwarycza - złożyli także Jacek Przybyła i Bogdan Buziewicz.

Występy rozpoczął Maciej Stanisławski melodią z filmu „Dom”. Mamom dedykowano montaż poetycki „Wiersze o matce” w wykonaniu uczniów kl. III b, przygotowanych przez Małgorzatę Stanisławską, „Biedronki” z oddziału zerowego zadebiutowały na scenie tańcem „Zurawie”. Choreografia to praca autorska Alicji Niedosiał. Prowadzony przez nią zespół „Smyk” pokazał się w „Harcach na kwiatowej łące” i w premierowym tańcu „Wesołe klauny”. Agnieszka Urban, przygotowana także przez Alicję Niedosiał, zaśpiewała „Serce patrzy”.

Stałym punktem przeglądu jest występ - prowadzonego od lat przez Jadwigę Jastrzębską - szkolnego chóru „Echo”, który z solistami Sądą Toporowską i Markiem Sabarą, Julią



Fot. A. Górski

Barańską, Renatą Prędką i Malwiną Szpak wykonał „Bieszczadzkie anioły” i „Śpiewam i tańczę”. W lata 50. ub.w. piosenką „Kasztany” przeniosła odbiorców Ewa Siara, która wystąpiła jeszcze w piosence „People help the people”. Za jej wykonanie Ewa zdobyła pierwsze miejsce w Międzypowiatowym Konkursie Piosenki Obcojęzycznej. Drugie miejsce w tym konkursie piosenką „Uncover” wyśpiewała Natalia Winnicka. Za interpretację piosenki Rihanny „Stay” Karolina Adamiak otrzymała Grand Prix. Oczywiście, dziewczyny wystąpiły także na przeglądzie, udowadniając, że nagrody otrzymały zasłużenie. Fani pełnego ekspresji głosu Agnieszki Sykały usłyszeli w jej wykonaniu „Skinny love”.

W ramach projektu edukacyjnego, którego opiekunami byli Piotr Brzozowski i Karol Waszczyszyn, uczniowie z kl. II gimnazjum (Hubert Bartuzi, Norbert Durał, Daniel Jasielski, Dawid Karpecki, Michał Łatak, Kacper Nieznański, Bruno Passariello, Marek Sabara, Sławomir Sala, Karolina Śliwiak, Arkadiusz Warga, Damian Wiaderek) wykonali kawałki zespołu The Cranberries „Zombie”, grupy T. Love „Nie, nie, nie” i Three Days Grace „I hate everything about you”.

Oczywiście, nie mogło zabraknąć szkolnej kapeli rockowej „Droga 84” (Piotr Brzozowski, Karol Waszczyszyn, Marek Myśliwy, Adam Steciuk

i gościnnie Tomasz Rybicki) z solistkami Karoliną Adamiak, Anielą Marosz i Agnieszką Sykałą. Grupa wykonała kilka piosenek: „Breaking

the law”, „The kids aren't all right”, „Rolling in the deep”, „Golden eye”, „Edge of seventeen” i „Faraway” (z polskim tekstem Piotra Brzozowskiego).

Uczniowie „Dwójki” od wielu lat zajmują wysokie lokaty w konkursach twórczości literackiej. W XIX Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży w Jasle w kategorii „Wiersze” trzecie miejsce ex aequo za swoje liryki zajęły Ewa Siara i Martyna Szczudlik. Z kolei w XIV Regionalnym Konkursie Recytatorskim w Sanoku „Jesienne wierszowanie” wyróżnienia otrzymali Alan Kardasz i Anieli Marosz. Alan zaprezentował się na przeglądzie z interpretacją wiersza „Czarny lew”, a Anieli z utworem „Idealny dzień”. Opiek nad recytatorami sprawowała Aldona Kunasz, której podopieczni z kółka teatralnego wprowadzili widzów w wesoły nastrój dzięki kabaretom „Sporty kobiece” i „Atlas uczniów”. Dzieci z kl. II b wystąpiły zaś w etiudzie teatralnej „Szelmostwa Lisa Witalisa”, wyreżyserowaną przez Sylwzię Elmych-Winnicką.

W holu UDK przeglądowi towarzyszyła wystawa malarstwa olejnego uczniów z kółka plastycznego prowadzonego przez Jadwigę Siarę. Scenografię przygotowała Małgorzata Gawlik. Konferansjerami byli Dorota Duleba-Skiba i uczeń Grzegorz Dyjak.

Edyta Kaczmarek

Wszyscy świetnie się bawili

Spotkanie z okazji Dnia Matki w Środowiskowym Domu Samopomocy w Nowosiólkach odbyło się w 27 maja. Występy uczestników wzruszyły rodziców i opiekunów.



Fot. ŚDS Nowosiółki

Dyrektorka placówki Edyta Wasylewicz powitała gości i życzyła wszystkim długich lat życia w zdrowiu i szczęściu. Do życzeń dołączył się dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Baligródzie Krzysztof Chyła.

Następnie podopieczni ŚDS zaprezentowali krótką część artystyczną. Osoby, biorące w niej udział, recytowały wiersze i prezentowały swoje zdolności wokalne. Rodzice i opiekunowie ze wzruszeniem dziękowali brawami za występ.

Po złożeniu życzeń i wręczeniu własnoręcznie wykonanych upominków podopieczni ŚDS wspólnie z opiekunami zasiadli do stołów, na których znalazły się smakołyki przygotowane w ramach treningu kulinarnego. W miłej, rodzinnej atmosferze wszyscy świetnie się bawili.

m. c.

MOCNO TRZYMAJĄC SIĘ ZA RĘCE

Od lat w ustrzyckiej gminie punktem kulminacyjnym Gminnych Dni Rodziny jest spotkanie małżeństw obchodzących złote gody. Tak też było i w tym roku.



Tym razem złote gody obchodzili aż 33 pary z ustrzyckiej gminy. Pół wieku temu przed ołtarzem „miłość, wierność i uczciwość małżeńska” przysięgali sobie: Helena i Władysław Andruchowie, Helena i Krzysztof Armatowie, Michalina i Marian Bokińczukowie, Eugenia i Miron Burowie, Maria i Tadeusz Chudowie, Józefa i Marian Cyganowie, Władysława i Czesław Czajowie,

Stefania i Władysław Demkowscy, Maria i Eugeniusz Drozdowie, Teresa i Andrzej Dwornicy, Danuta i Włodzimierz Gołojuchowie, Teresa i Edward Iskrowie, Barbara i Józef Iwanisikowie, Stefania i Zbigniew Jaworscy, Bronisława i Bolesław Kijowsky, Teresa i Sebastian Krzanowie, Maria i Maciej Lenardowie, Zofia i Bronisław Maleccy, Zofia i Adam Oleksowie, Stanisława

i Józef Paszkiewiczowie, Kazimiera i Stanisław Paszkowscy, Stanisława i Jan Patlewiczowie, Zofia i Józef Piotrowiczowie, Marta i Jerzy Piotrowscy, Maria i Jan Rapalowie, Krystyna i Jan Rużyłowie, Józefa i Włodzimierz Sokółowscy, Teresa i Edward Srokowie, Janina i Kazimierz Ślaczekowie, Stefania i Jan Wojdyłowie, Maria i Władysław Zajacowie oraz Zofia i Marian Ziębowie.

I Międzypowiatowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej

Śpiewanie za recytowanie

Przez 6 lat Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych organizował konkurs poezji obcojęzycznej. W tym roku zmieniono formułę, przeprowadzając konkurs piosenki obcojęzycznej.



W konkursowych przesłuchaniach oprócz gimnazjalistów z ustrzyckiej „Jedynki” wzięli udział uczniowie gimnazjów w Czarnej, Lutówkach, Olszanic i po raz pierwszy z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych. Celem konkursu jest przede wszystkim pogłębienie wiedzy o kulturze niemiecko- i angielskojęzycznej, a także doskonalenie umiejętności muzycznych, zainteresowanie uczniów muzyką i piosenką obcojęzyczną oraz integracja młodzieży gimnazjalnej.

Uczestnicy konkursu prezentowali utwory przy akompaniowaniu własnym lub korzystając z podkładu muzycznego. Piosenki wykonywane były w języku angielski lub niemieckim. Poziom konkursu był dość wysoki i jury, wyłaniając zwycięzców, miało

twardy orzech do zgryzienia.

Za piosenkę w języku angielskim Grand Prix otrzymała Karolina Adamiak (ZSP2-NSS Ustrzyki Dolne). Pierwsze miejsce przypadło Ewie Siarze (ZSP 2 – NSS Ustrzyki Dolne). Natalia Winnicka (ZSP 2 – NSS Ustrzyki Dolne) otrzymała drugą nagrodę. Trzecie miejsce przyznano Agnieszce Sykale (ZSP 2 – NSS Ustrzyki Dolne).

Grand Prix za piosenkę w języku niemieckim powędrowało do Kingi Sudół (ZSP 1 Ustrzyki Dolne). Pierwsze miejsce w tej kategorii przyznano Marcie Pilch (ZSP 1 Ustrzyki Dolne). Laureatką drugiej nagrody została Wiktorja Woźniak (ZSP 1 Ustrzyki Dolne). Trzecie miejsce wyśpiewała Anna Kubicka (Gimnazjum Lutówka).

Iwona Tama

Sponsorzy I Międzypowiatowego Konkursu Piosenki Obcojęzycznej: Biuro Podróży Grupa Eko-Karpaty, Restauracja „Niedźwiadek” (Arkadiusz i Eliza Kucowie), Firma Handlowa „Dar Styl” (Dariusz Malicki), Sklep Sportowy „Trekland”, Piekarnia Cukiernia (Halina i Andrzej Szelcowie), Spółdzielnia Socjalna „Biesy i Czady”, „Salon Mody” (Robert Kamiński), Działalność Handlowa „Maja” (Ilona Dziwiś), Sklep Firmowy „U Macieja” (Dariusz Maciejewski), Retro Atelier – Salon Kosmetyczny (Sylvia Wojtowicz), Księgarnia BOSZ.



Fot. A. Górski

- Przymiotnik „złoty” jest to określenie rzeczy szczególnie cennych, niezwykle ważnych. To nie przypadek, że nasza waluta to złoty, że są złote myśli, złoty interes, złoty środek. I to na pewno nie przypadek, że 50-lecie pojęcia małżeńskiego to złote gody. Pół wieku razem to wydarzenie ważne, niezwykle, cenne, nie każdemu jest dane – mówił, witając 4 czerwca jubilatów w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego ustrzycki burmistrz Henryk Sutuja.

- Pięćdziesiąt lat w życiu człowieka to okres bardzo długi. To był czas pracy, wychowywania i kształcenia dzieci, czas pracy dla lokalnego środowiska – stwierdził przewodniczący Rady Miejskiej Julian Czarnecki. - Za tę ciężką pracę, za codzienny trud dla rodzin, dla swoich miejscowości, dla gminy jesteśmy wam winni wdzięczność.

W spotkaniu z jubilatami – oprócz burmistrza i przewodniczącego Rady Miejskiej – uczestniczyli także m.in. wiceprzewodnicząca RM Leokadia Bis i wiceprzewodniczący RM Bogdan Ferenc oraz radni Zdzisław Kuźniar, Ryszard Długi i Marcei Kuca oraz kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Janina Pekała, która wraz z Komisją ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych Rady Miejskiej zajmuje się przygotowaniem tej uroczystości. Nieste-

ty, tym razem z powodu choroby zabrakło przewodniczącego tej komisji Zdzisława Rudzińskiego, który zawsze podkreśla, że spotkanie z obchodzącymi złote gody małżeństwami to jedno z najważniejszych wydarzeń dla gminy.

Dla złotych par – oprócz gratulacji i życzeń – były nadane przez Prezydenta RP medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, listy gratulacyjne od władz samorządowych, albumy „Ustrzyki Dolne”, ceramika ze słodyczami i kwiaty. Nie zabrakło lampki szampa z chóralnym „Sto lat”, czegoś na słodko i na ciepło. Profesjonalnie jubilatów obsługiwały uczennice Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych.

Z bardzo ciepłym przyjęciem jubilatów spotkał się sympatyczny wierszowo-piosenkowo-taneczny program artystyczny, przygotowany pod opieką Alicji Niedoślą i Marty Germańskiej przez najmłodszych uczniów Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych. Ogromne wzruszenie i powrót do wspomnień wywołały „Kasztany” z repertuaru Nataszy Zylskiej, zaśpiewane przez gimnazjalistkę Ewę Siarę. W finale przebieg Krystyny Giżowskiej „Przeżyłam z tobą tyle lat” wykonała nauczycielka „Jedynki” Marta Germańska.

T. S.

Ustrzyckie Pole Nadziei

Pola Nadziei to coroczna kampania zbierania funduszy na opiekę nad ludźmi nieuleczalnie chorymi. Na naszym terenie w jej prowadzenie zaangażowało się Szkolne Koło Caritas przy Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych.



Fot. ZSP 1 Ustrzyki D.

Żonkile są międzynarodowym symbolem nadziei. Przypominają nam o ludziach chorych i cierpiących, oczekujących naszej pomocy. Wiosną, kiedy kwitną żonkile, wolontariusze prowadzą kwestę i akcję informacyjną na terenie Ustrzyk Dolnych.

W tym roku trzydziestu wolontariuszy ruszyło w teren, aby rozdać ulotki i broszury, informujące o działalności rzeszowskiego hospicjum dla dzieci. Przypadkowi przechodnie byli informowani, na czym polega akcja, obdarowywani żółtym kwiatem i ulotką. Pomimo padającego deszczu, mieszkańcy Ustrzyk Dolnych okazali ciepło i wsparcie wolontariuszom.

Akcja ta już od 17 lat organizowana jest w Polsce. W Ustrzykach Dolnych przeprowadzono ją po raz trzeci. Wszystkie zebrane pieniądze (764,87 zł) zostały przekazane na potrzeby Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci w Rzeszowie.

A. Trybuła-Tomoń

Jan Paweł II w Bieszczadach (VII)

„Niech Bóg błogosławi pięknej ziemi bieszczadzkiej”

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego – 27 kwietnia 2014 r. – byliśmy świadkami kanonizacji dwóch papieży – Jana XXIII i Jana Pawła II. Jan Paweł II został świętym dziewięć lat po śmierci i trzy lata po beatyfikacji.

Podczas swojej pielgrzymki do ojczyzny w 1997 r. Jan Paweł II miał odwiedzić Bieszczady. Ówczesny proboszcz parafii w Lutowskich ks. Henryk Dobos 8 czerwca otrzymał oficjalne potwierdzenie, że następnego dnia papież przyjeżdża do Ustrzyk Górnych. W tamtejszym domu rekolekcyjnym, noszącym imię Jana Pawła II, wszystko było przygotowane na przyjęcie najdostojniejszego gościa. Jednak przedłużenie się pobytu Ojca Świętego w Krakowie stało się przy-

z Dukli w Krośnie Ojciec Święty powiedział do metropolity przemyskiego ks. abpa Józefa Michalika: „Kończymy naszą pielgrzymkę. Dojechalibyśmy tak dzięki Bożej Opatrzności do Dukli. Pozostają jeszcze całe Bieszczady i trzeba je będzie odwiedzić. Ale lat przybywa. Mam już na plecach dwie kosy (77 lat – przyp. T. S.). Dlatego módlcie się za mnie, abym przyjechał, abym mógł przyjechać”.

Pragnienie odwiedzenia Bieszczadów i ich mieszkańców towarzyszyło



Fot. źródło: ks. K. Kaczor, pielgrzymka dziękczynna archidiecezji przemyskiej do Rzymu

Ojcem Świętym na Podkarpaciu wierni z archidiecezji przemyskiej pojechali do Watykanu. W ten sposób chcieli wyrazić wdzięczność następcy świętego Piotra za kanonizację świętego Jana z Dukli.

Dziękczynna pielgrzymka archidiecezjalna została zorganizowana 13-21 czerwca 1998 r. Do Watykanu pojechały wówczas 52 autokary, wioząc ok. 2,5 tysiąca pielgrzymów. Sporą grupę wśród nich stanowili mieszkańcy Bieszczadów i Przedgórza Bieszczadzkiego.

Pielgrzymi z Podkarpacia przeżyli wówczas niezapomniane chwile podczas pobytu na Kahlenbergu, w Padwie, na Monte Cassino, a także w Asyżu, Loreto, Wenecji i Rzymie. Bardzo ważnym etapem dla wszystkich pątników był pobyt w Watykanie – zwiedzanie bazyliki

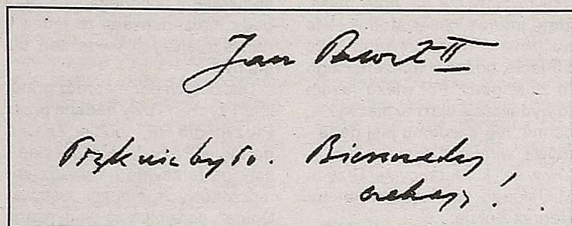
św. Piotra i nawiedzenie grobów apostołów. Ale głównym celem ich podróży do Włoch były spotkania z Ojcem Świętym, najpierw podczas audiencji generalnej na Placu Świętego Piotra, a potem na prywatnej audiencji, która odbyła się 18 czerwca w auli Pawła VI.

Ojciec Święty, niemal dokładnie rok temu Polska przeżywała swoje wielkie chwile, chwile niezapomniane – mówił wówczas na powitanie Jana Pawła II metropolita przemyski ks. abp Józef Michalik. – Wśród tych najbardziej szczęśliwych, którzy mogli wtedy gościć Waszą Świątobliwość, była archidiecezja przemyska, a szczególnie Podkarpacie, „ziemia przesiąknięta i nabitą świętością Jana z Dukli” i wpisana w serce Waszej Świątobliwości, który zna Duklę, Krośno, Przemyśl,

Głębokie, Rymanów, Ustrzyki, zna nas i Polskę, jak nikt inny, a mimo wszystko kocha nas, kocha Ojczyznę i towarzyszy jej modlitwą i z troską...

– Wydała bieszczadzka ziemia wielu autentycznych świadków Chrystusa, ludzi, którzy w pełni zawierzyli Panu Bogu i poświęcili swoje życie dla głoszenia Ewangelii. Idźcie ich śladami, aby świat widział wasze dobre uczynki i chwalił Boga, który jest w niebie – zwrócił się do pielgrzymów Jan Paweł II. – To jest moje gorące życzenie, jakie również kieruję od grobu św. Piotra do wszystkich tu obecnych i tych, którzy nie mogli przybyć z pielgrzymką do Rzymu, ale są duchowo obecni. Niech Bóg błogosławi całej wspólnotie ludu Bożego archidiecezji przemyskiej oraz waszej pięknej ziemi bieszczadzkiej.

T. Szewczyk



czyną dwupółgodzinne opóźnienia. Organizatorzy pielgrzymki musieli dokonać korekty programu. Lądowanie w Ustrzykach Górnych zostało zeń usunięte. Ojciec Święty tylko przeleciał wtedy papieskim śmigłowcem nad naszym regionem, lecz nie mógł stanąć na bieszczadzkiej ziemi...

Jan Paweł II nie uważał tego przelotu za odwiedzenie naszego regionu. Już 10 czerwca pod koniec obiadu w podziemiach kościoła św. Piotra i św. Jana

potem Ojcu Świętemu niemal przez cały czas. W liście papieskim, który został po tamtej pielgrzymce 25 czerwca wysłany z Watykanu do ks. abpa Józefa Michalika, znalazły się podziękowania za gościnę i życzliwość w Dukli i Krośnie oraz pozdrowienia i błogosławieństwo. Pod spodem Ojciec Święty się podpisał i odręcznie dopisał dwa krótkie zdania: „Pięknie było. Bieszczady czekają!”

W rok po pamiętnym spotkaniu z

Leśnik, zesłaniec i andersowiec (I)

Z Syberii pod Monte Cassino

W tym roku 18 maja przypadała 70. rocznica bitwy pod Monte Cassino. Jednym z jej uczestników był inż. leśnik Wacław Reszkowski, którego los związany jest z Bieszczadami.



Bitwa pod Monte Cassino była jedną z najcięższych bitew II wojny światowej

Fot. źródło: 2korpuspolski.pl

Latem 1943 r. alianci zajęli Sycylię. Niedługo potem wylądowali na Półwyspie Apenińskim i po dość szybkim zdobyciu Neapolu posuwali się na północ Włoch. Drogę na Rzym zagradzał łańcuch Apeninów, a na nim tzw. linia Gustawa z mocnym ufortyfikowaniem bunkrami i polami minowymi. Aby przebić się przez ten masyw, należało zdobyć dolinę rzeki Liry. Dolina biegła strategiczna linia kolejowa i droga na Rzym. Przejścia broniło maszynowym ostrzałem artyleryjskim ciężkich baterii niemieckich rozmieszczonych na kilku wzgórzach.

Na jednym ze wzgórz obok miasteczka Cassino znajdował się

klasztor benedyktynów, którego zabudowania miały grube kamienne mury. Niemcy wykorzystali go jako „fort obronny”. Po nieudanych trzech atakach wojsk alianckich, dopiero czwarty zaciekle atak żołnierzy II Korpusu WP gen. Władysława Andersa na wzgórze Monte Cassino przezwyciężył obronę niemiecką i zakończył się zdobyciem wzgórza i klasztoru, co otworzyło drogę na Rzym. Żołnierze polscy zatknęli biało-czerwoną flagę na gruzach klasztoru.

Historycy doskonale wiedzą, że w II Korpusie Polskim, wyprowadzonym z ZSRR, służyło wielu polskich leśników kresowych. Byli to prze-

sowieckich deportacji polskiej służby leśnej z terenów okupowanych znaleźli się z rodzinami w Kazachstanie i na dalekiej Syberii. Tam pod okiem enkawudzystów ciężko pracowali w kopalniach i przy wyrębie lasu. Dopiero po porozumieniu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r., większość zesłańców była sukcesywnie zwalniana z łagrów i miejsce przymusowej pracy i wstępowała do organizującej się Armii gen. Andersa.

Po walkach w kampanii włoskiej, kończącej szlak bojowy II Korpusu, żołnierzy polskich przetransportowano w 1946 r. do Wielkiej Brytanii. Po rozformowaniu i demobilizacji większość została na emigracji.

Nieliczni wracali do kraju, choć przyjmowani byli „chłodno”. Różne były losy zdemobilizowanych leśników „andersowców”. Ich życiorysy to przykłady wojennej i powojennej doli leśników kresowych, którzy nie mieli już możliwości powrotu w rodzinne strony. Jednym z nich był inż. leśnik Wacław Reszkowski.

Urodził się w 30 lipca 1916 r. w Warszawie. Rodzina zamieszkała w Stąporkowie na Kielecczyźnie. Najpierw tam, a później w Końskich chodził do szkoły. Po ukończeniu 5 klas gimnazjum wstąpił do prestiżowej Państwowej Średniej Szkoły Rol.-Leśnej Liceum Krzemienieckiego w Białokrynicy. Wydział leśny tej szkoły ukończył 15 czerwca 1936 r. W 1937 r. stanął przed komisją poborową i z kat. „A” został uznany za zdolnego do służby wojskowej. Jako nadliczbowy nie otrzymał biletu do wojska. Po odbyciu obowiązkowej praktyki zawodowej złożył pracę dyplomową i po jej obronie otrzymał tytuł technika leśnego. Od stycznia 1938 r. pracował w państwowym Nadleśnictwie Gostyni podległym Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach.

Po wybuchu wojny 1939 r., kiedy od wschodu wkroczyła Armia Czerwona, Wacław Reszkowski znalazł się w tej części Polski, która po podziale kraju przez okupantów została sowiecką strefą okupacyjną. Aresztowany w niedługim czasie przez NKWD, został deportowany na Syberię do archangielskiej „oblasti”. Z nim pojechała żona z dziećmi, ale – niestety – ani ona, ani dzieci nie przeżyły tej ciężkiej podróży.

Po układzie Majski-Sikorski Wacław Reszkowski został amnestiiowany i w marcu 1942 r. stanął przed polsko-radziecką komisją wojskową w celu zaciągnięcia się do formującej się Armii gen. Władysława Andersa. Do II Korpusu WP przyjęto go 1 kwietnia 1942 r. W pierwszych dniach kwietnia 1942 r. wraz z wojskiem został ewakuowany

przez Iran, Irak, Transjordanie do Palestyny, gdzie nastąpiła reorganizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Otrzymał przydział do 1 kompanii 5 baonu 2 brygady 3 Dywizji Strzelców Karpackich.

W życiu Reszkowskiego, który nie służył w wojsku, rozpoczął się okres intensywnego szkolenia żołnierskiego. Od 12 lipca 1942 r. do 31 sierpnia 1942 r. przeszedł Szkołę Podoficerów w Syrii. Od 9 grudnia 1942 r. do 7 marca 1943 r. szkolił się w Szkole Podchorążych w Iraku. 8 lutego 1943 r. otrzymał tytuł podchorążego i awans na starszego strzelca. Potem skierowany został na wojskowe przeszkolenie wysokogórskie w górach Iraku, a następnie w Palestynie i Egipcie. Od 1 stycznia 1944 r. do 4 kwietnia 1944 r., pełniąc funkcję obserwatora dowódcy kompanii, odbywał służbę wojskową na odcinku Castelli di Sangro we Włoszech.

Od 5 kwietnia 1944 r. jako zastępca dowódcy plutonu walczył pod Monte Cassino. Ze względu na odniesioną w boju 17 maja 1944 r. ranę nogi kończy czynny udział w walce. Rana okazała się ciężka i nie wiadomo było, czy będzie mógł normalnie chodzić. W czasie pobytu w szpitalu polowym za bohaterstwo w walce otrzymał awans na kaprala podchorążego. Ze szpitala polowego 2 listopada 1944 r. trafił do Szpitala Wojennego w Aberfeldy w Szkocji, w którym leczony był do 15 stycznia 1945 r. W tym czasie został awansowany na podporucznika (nominację podpisał Prezydent RP na uchodźstwie Władysław Raczkiewicz).

W 1945 r. otrzymał też kilka odznaczeń polskich i brytyjskich. Po wyjściu ze szpitala studiował język angielski i ekonomię na Scottish Universities Entrance Bard w Szkocji. Potem pracował w wojskowości. Na własną prośbę 11 kwietnia 1947 r. został zdemobilizowany i podjął pracę w gospodarstwie rolnym w Szkocji.

Edward Orłowski

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) W drugiej połowie czerwca złapiesz wiatr w żagle i nie oglądając się na innych, zdecydowanie postawisz na siebie, by spełnić swoje zamierzenia i marzenia. Wierząc w siebie, w swoje możliwości i słuszność działań, uda Ci się osiągnąć postawione cele. Twoje sprawy będą układały się i rozwiązywały po Twojej myśli i w odpowiednim czasie. W sferze uczuciowej i osobistej możesz spodziewać się ciekawych znajomości i nowych kontaktów. W domu spokój. W pracy możesz liczyć na powodzenie, rozwój kariery, sukcesy i spore profity.



BYK (21.04. – 20.05.) Byku, teraz sam sobie jesteś sterem, zeglarzem i okrętem! Czerwcowe słońce będzie skutecznie ładować Twoje baterie i dodawać Ci chęci i energii. Będziesz miał sporo okazji, by wykazać się zaradnością, samodzielnością i przedsiębiorczością w życiu. W pracy masz duże szanse na zasłużone pochwały, wymarzony awans, długo oczekiwane objęcie samodzielnego stanowiska, a nawet przejście kierownictwa lub założenie własnej firmy. Możesz stać się oficjalnym lub nieoficjalnym przywódcą i autorytetem dla swoich współpracowników lub domowników.



BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) W drugiej połowie czerwca czekają Cię, Bliźniaki, trochę trudniejsze i bardziej wymagające zadania i doświadczenia. Brak spektakularnych sukcesów, zbyt wygórowane wymagania w stosunku do siebie, świata i innych, zagubienie kierunku działania i niemożność zrealizowania planów, mogą stać się powodem niezadowolenia, depresyjnego nastroju i negatywnego oglądu rzeczywistości. Może to być odpowiedni dla Ciebie moment, by zajrzeć w głąb siebie, zanalizować i zrewidować swoje oczekiwania i nieco zmienić podejście do życia.



RAK (22.06. – 22.07.) Raku, chyba ostatnio zbyt długo zasiadziałeś w pewnych sytuacjach i niepotrzebnie zwlekałeś z podjęciem ważnych decyzji. Teraz bardzo mocno poczujesz, że przeszłość zamknęła się już za Tobą bezpowrotnie i dlatego zapragniesz zrobić gruntowne porządki w swoim życiu. Zechcesz wiele pozmieniać i wprowadzić nowe rozwiązania na miejsce starych, bezużytecznych już mechanizmów i wzorców. Postaw na odwagę i działanie, bo masz teraz szansę na dobre ruszyć z miejsca i załatwić wiele trudnych tematów. Bądź aktywny i kreatywny!



LEW (23.07. – 22.08.) Z powodu niezbyt sprzyjających okoliczności życiowych, a także na skutek subiektywnych, negatywnych odczuć i przeczuć Twoje samopoczucie nie będzie należało do najweselejszych. I nie pomoże tu ani ładna, czerwcową pogodą, ani wiosenna atmosfera radości życia, bo będziesz popadać w ciężkie klimaty oraz nieustannie będziesz drążyć smutne emocje i powracać do nieszczęśliwych wspomnień. By móc cieszyć się dobrym humorem, spróbuj popracować nad zmianą swego podejścia do życia i nauczyć się dostrzegać jego blaski.



PANNA (23.08. – 22.09.) W drugiej połowie czerwca najważniejsza dla Ciebie będzie więź i kontakt z rodziną i najbliższymi przyjaciółmi. Na skutek różnych okoliczności teraz mocno docenisz to, że masz rodzinę i znajomych wokół siebie. Chętnie będziesz uczestniczyć w imprezach i uroczystościach rodzinnych oraz weekendowych wizytach u krewnych. Może także zapragniesz założyć własną rodzinę, podejmiesz decyzję o małżeństwie lub w ramach przedłużenia roku z dużym zapalem podejmiesz starania o potomstwo. Zaczniij przygotowania do urlopu, bo w pełni zasługujesz na odpoczynek.



WAGA (23.09. – 22.10.) Wago, w najbliższym czasie możesz mieć spore problemy z wyrażaniem swoich uczuć i emocji. Mocno też może dokuczać Ci samotność i brak przyjaźniej duszy obok Ciebie. Nie będzie to też czas sprzyjający namiętnym, radosnym spotkaniom miłośnym i przyjemnym randkom. Raczej zapowiada się czas ochłodzenia i wyciszenia uczuć oraz zakańczania trudnych, niekorzystnych dla Ciebie kontaktów. Wykorzystaj zatem ten okres na rozwiązanie toksycznych znajomości. Zakończ wreszcie nierokujące i nierozwójowe relacje.



SKORPION (23.10. – 21.11.) Skorpionie, niektóre Twoje plany i działania zawodowe okażą się dość mocno chybione. Dlatego wnikliwie przemyśl je jeszcze raz i jasno określ swoje cele, by niepotrzebnie nie marnować czasu i energii. W kontaktach towarzyskich i partnerskich możesz doświadczyć nieoczekiwanych konfliktów, braku porozumienia i trudno gojących się zranień. Ponadto mogą Ci dokuczać kłopoty zdrowotne, ogólne osłabienie i utrata wigoru. Takie samopoczucie przymusi Cię do pofatygowania się do lekarza i dostosowania trybu życia do potrzeb organizmu.



STRZELEC (22.11. - 22.12.) Strzelcze, przed Tobą okres raczej wyęteżonej, codziennej pracy i wykonywania niekonięcznie lubianych, rutynowych obowiązków zawodowych, niż zbierania laurów i osiągania lukratywnych sukcesów. Twoje projekty zawodowe mogą się teraz ślimaczyć, opóźniać i blokować. Niestety, może się okazać, że dotychczasowe wyęteżone działania i trudy pozostają praktycznie na marne. Aby nie dopadł Cię zbyt pesymizm i całkowite zniechęcenie, wyluzuj, odpocznij. To powinno pozwolić Ci powrócić do stanu wewnętrznej równowagi.



KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.) W drugiej połowie czerwca zapragniesz być młodszy, sprawniejszy, urodziwy i zdrowy. Postawisz więc na diety odchudzające, oczyszczające głodówki, kosmetyczne i fryzjerskie zabiegi upiększające, relaksujące masaże ciała i ćwiczenia fizyczne. Będziesz dobrym klientem w gabinetach kosmetycznych, salonach fryzjerskich, a także u dietetyków, masażystów, dentystów, w siłowni i w obiektach rekreacyjnych. Chętnie też zamienisz swoją domową łazienkę na wypasione spa, by cieszyć się na ulubionych zabiegami pielęgnacyjnymi.



WODNIK (21.01. – 18.02.) Wodniku będziesz w swoim żywiole - pewny siebie, zdecydowany, pełen siły, wigoru i energii. Wykorzystaj zatem ten sprzyjający czas do dokonania ważnych zmian w swoim życiu. W sferze zawodowej postaw na rozwój, postęp i kreatywność! Otwórz się na nowe koncepcje, ciekawe pomysły, znajomości i kontakty! Wykorzystaj swoje liczne talenty, umiejętności i możliwości! W sprawach sercowych możesz spodziewać się nowych znajomości i miłosnych uniesień. Możliwy namiętny romans, który z czasem może przerodzić się w poważniejszą relację uczuciową.

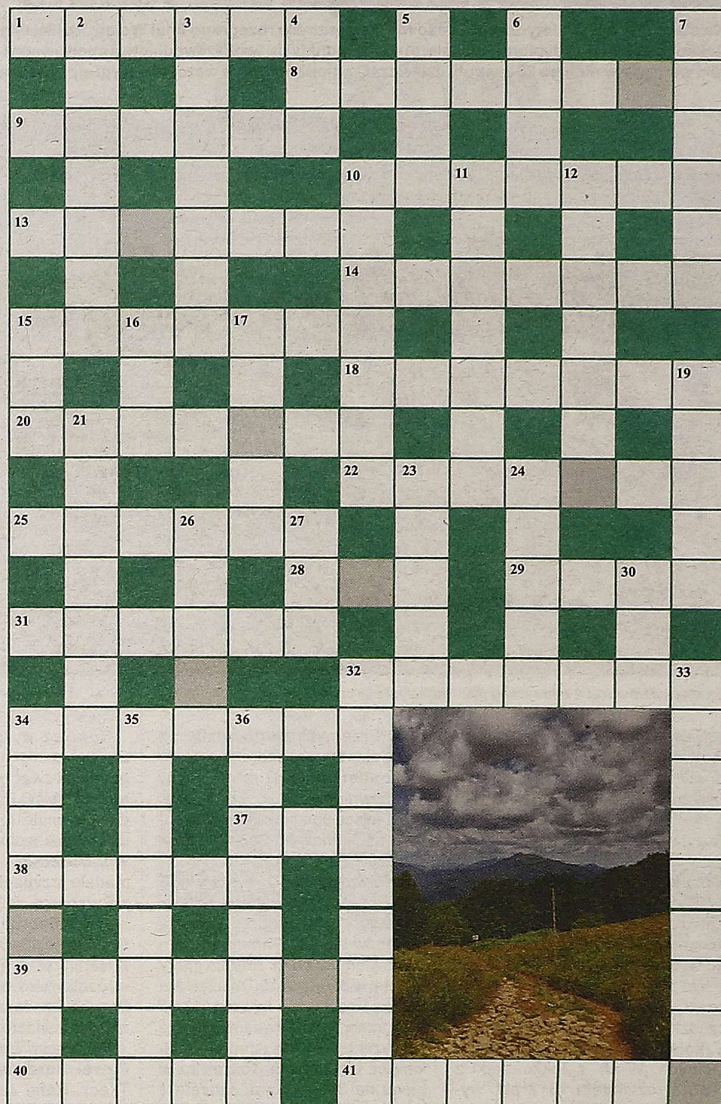


RYBY (19.02. – 20.03.) Mało celowe i nieskuteczne mogą okazać się teraz próby poszukiwania pracy, nawiązywania współpracy oraz zdobywania nowych kontrahentów czy klientów. Trudniej i oporniej też będzie Ci szło prowadzenie prezentacji i spotkań zawodowych oraz zdawanie egzaminów. Żeby nie dostać niespodziewanego kosa, lepiej także unikaj przy swoim partnerze tematu sformalizowania związku, bo nie czas i pora na to. Dla zachowania dobrego samopoczucia w miarę możliwości, omijaj dużym łukiem wszelkie urzędy. Doprecyzuj swoje plany wakacyjne.



KRZYŻÓWKA

KUPON 553



POZIOMO:

1) wieś w gminie Czarna; 8) szczyt w paśmie granicznym Bieszczadów; 9) tworzywo sztuczne otrzymywane w procesie wulkanizacji kauczuku; 10) tę nazwę nosi w Polsce 16 wsi i przysiółków; 13) jedno z państw nadbałtyckich; 14) mieszkanka włoskiego miasta z krzywą wieżą; 15) wzgórze nad Polańczykiem; 18) szczyt w paśmie Żukowa; 20) resztką, pozostałość po krojeniu, cięciu; ściniek, obrzynek, obciniek; 22) gwiazda wielokrotna w gwiazdozbiorze Byka; 25) miasto przy ujściu Oslawy do Sanu; 28) las olchowy porastający bagienne siedliska; 29) stosowane w Polsce określenie dla wojsk koczowniczych, zazwyczaj Tatarów z Chanatu Krymskiego; 31) pasmo górskie nad Morzem Śródziemnym w północnej części Izraela; 32) niewielka wieś w gminie Solina; 34) wieś w powiecie kieleckim, w której przez 12 lat mieszkał Stefan Żeromski; 37) uzdrowisko w Belgii; 38) rodzaj dźwięku spółgłoskowego w językach naturalnych; 39) rodzaj obuwia sportowego; 40) pnącze o zdrewniałych łodygach, występujące głównie w lasach strefy międzyzwrotnikowej; 41) najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiorze Skorpiona.

PIONOWO:

2) szczyt w paśmie Żukowa; 3) wyludniona wieś w gminie Lutówka; 4) w gwarze łowieckiej zając; 5) statek Noego; 6) rasa psów myśliwskich; 7) osoba przepisująca księgi, dokumenty; pisarz, kopista; 10) do rozpalać ognia; 11) do rozczesywania rzęs i brwi; 12) płonący stos; 15) gatunek średniej wielkości ptaka częściowo wędrownego z rodziny drożdżów; 16) nazwa lasu składającego się ze starych drzew; 17) szczyt w Bieszczadach Zachodnich; 19) scena w cyrku; 21) młode, nielotne kaczkę; 23) miasto nad Sanem; 24) obraz sakralny, powstały w kręgu kultury bizantyjskiej; 26) dawna jednostka miary, inaczej achteł; 27) układ koloidalny w postaci cząstek koloidalnych rozproszonych w cieczy lub gazie; 30) basen portowy lub pływająca konstrukcja, które zapewniają utrzymanie statku w pionie i na stałym poziomie; 32) lek stosowany w gorączce oraz w bólach o dużym nasileniu; 33) proces termodynamiczny przebiegający przy stałej wartości jakiegokolwiek parametru stanu; 34) materiał kompozytowy z materiałów ceramicznych i metalowych; 35) wiadukt lub pomost do przeprowadzania trasy komunikacyjnej ponad poziomem terenu; 36) prześwietlanie jaj ptactwa domowego.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 553 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 553 zostaną opublikowane w „GB” nr 13 (571).

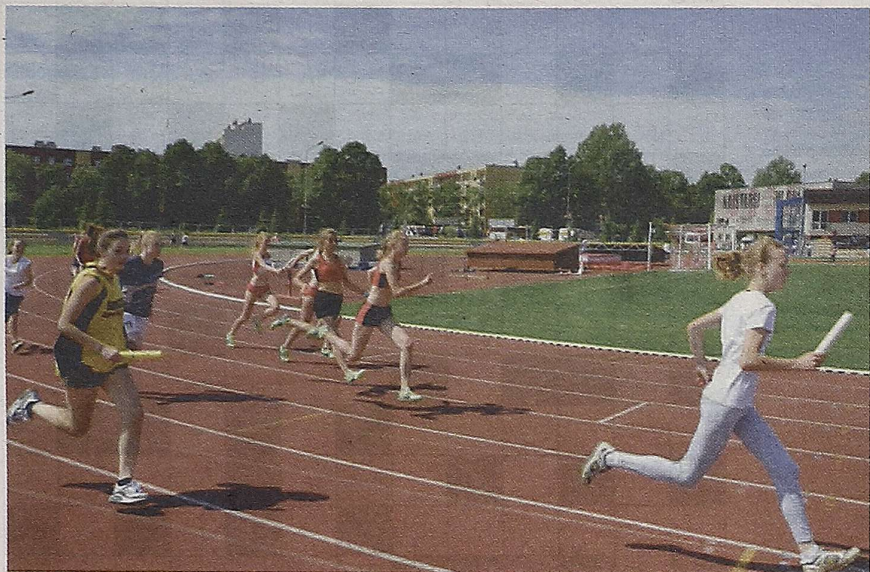
W wyniku losowania nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 552 otrzymuje **Zdzisław Treła z Czarnej Góry**.

Hasło krzyżówki nr 552 brzmiało: „Łukawica”.

FINAŁ WOJEWÓDZKI W LIDZE LEKKOATLETYCZNEJ

Lepszy wynik, gorsza lokata

Na stadionie lekkoatletycznym „Resovii” w Rzeszowie rozegrano finał Wojewódzkiej Gimnazjady w Lidze Lekkoatletycznej. O dyplomy, medale, puchary, punkty do współzawodnictwa sportowego i jak najlepsze wyniki walczyły w nich po 23 zespoły dziewcząt i chłopców, które wcześniej wygrały rywalizację w powiatach.



Sztafeta dziewcząt z ustrzyckiej „Dwójki” uzyskała czwarty czas

Fot. źródło: szs.rzeszow.pl

Najważniejsza w tych zawodach jest klasyfikacja drużynowa. W drużynach startuje po piętnastu zawodników. Na wynik zespołu składa się dwanaście najlepszych rezultatów indywidualnych oraz w sztafecie 4 x 100 m. Każda szkoła, która jest brana pod uwagę w klasyfikacji zespołowej, musi wystawić zawodników w minimum pięciu konkurencjach, spośród dziewięciu do wyboru.

We współzawodnictwie dziewcząt i chłopców powiat bieszczadzki reprezentowała Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach Dolnych. W ub. r. lekkoatletki z NSS z rezultatem 1312 pkt. wywalczyły brąz. Tym razem, pomimo lepszego wyniku – 1356 pkt., znalazły się poza podium, zajmując piąte miejsce.

Należy podkreślić, iż poziom zawodów był bardzo wysoki, najwyższy od początku rozgrywania tej dyscypliny. Zdobyły pierwsze miejsca z Gimnazjum

nr 5 Przemyśl zgromadziły aż 1642 pkt. Drugą lokatą przypadła lekkoatletkom z Gimnazjum w Trzebownisku – 1501 pkt. Na trzecim miejscu uplasowały się zawodniczki z Gimnazjum Sportowego w Rzeszowie – 1415 pkt.

Dziewczęta z NSS uzyskały kilka bardzo dobrych rezultatów i pobiły swoje życiówki. Drugą kulomiotką zawodów została Pamela Bulwan z wynikiem 10,66 m. Bardzo dobry rezultat w biegu na 100 m uzyskała Sandra Pasławska. Jej czas – 13,77 s – to trzeci wynik zawodów. Dobrze zaprezentowały się Anna Ziembikiewicz i Katarzyna Koncewicz w biegu na 300 m oraz sztafeta 4 x 100 m. Ponadto w reprezentacji NSS wystartowały: Inga Opalińska, Judyta Kulka – 100 m., Zuzanna Konik, Martyna Lachowska – 600 m., Zuzanna Wójtowicz – 300 m, Weronika Wróblewska, Wiktoria Chudzik – pchnięcie kulą, Joanna Przybycień i Wiktoria Kołodziej – skok w dal.

Również wysoki poziom był w zmaganiach gimnazjalistów. Ubiegłoroczni zwycięzcy – Gimnazjum nr 3 w Dębicy – tym razem zajęli by dopiero piąte miejsce. Najlepszą drużyną okazało się Gimnazjum w Woli Mieleckiej – 1415 pkt. Srebrne medale przypadły Gimnazjalistom z Pruchnika – 1378 pkt. Brązowe krawki odebrali gimnazjaliści z Dynowa – 1370 pkt. Zawodnicy z Narciarskiej Szkoły Sportowej wypadli nieco poniżej oczekiwań trenera i z dorobkiem 1120 pkt. zajęli szesnaste miejsce.

W drużynie NSS startowali: Paweł Burzyński, Przemysław Tkacz, Rafał Juszczak – 100 m., Oskar Szyszka (trzeci wynik zawodów – 2:52,14), Maciej Buśko, Mateusz Kuliga – 1000 m., Adam Czapor – skok w dal, Łukasz Królkowski, Dawid Biernat – 300 m., Michał Karabanowski, Dżordan Jaźwiecki i Maciej Regiel – pchnięcie kulą.

Bogdan Kwaśnik

Finał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym

Apetyty zaspokojone

Sześciuosobowe drużyny dziewcząt z kl. V-VI z całego Podkarpacia zmierzyły się w wieloboju lekkoatletycznym. Finał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym odbył się 3 czerwca na stadionie Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie.



Fot. ZSP2 - NSS

Czwórboj dziewcząt składa się z biegu na 60 m, rzutu piłeczką palantową, skoku w dal lub skoku wzwyż i biegu na 600 m.). W zespole startuje sześć zawodniczek. Wyniki pięciu najlepszych z nich

składają się na wynik drużyny.

Powiat bieszczadzki podczas finału wojewódzkiego reprezentowały dziewczęta z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach

Dolnych. Po bardzo dobrym wyniku z zawodów powiatowych, apetyty na medal były uzasadnione.

Podopieczne Jacka Józwiaka stanęły na wysokości zadania i pewnie sięgnęły po złoty medal, powtarzając wynik z ubiegłego roku. Ich dorobek punktowy to 1357 pkt. Wygrały ze zwyciężczyniami drugiego miejsca - SP 4 Sanok - o 80 pkt., a z trzecią - SP Narol - o 182 pkt.

Czwórboistki z ustrzyckiej „Dwójki” pobiły wiele swoich „życiówek”, dzięki czemu osiągnęły sukces drużynowy. Srebrny medal indywidualnie wywalczyła Luiza Motyka, zdobywając 325 pkt.

Mistrzostwo województwa wywalczyły: Luiza Motyka, Joanna Midura, Patrycja Koncewicz, Anna Cybrach, Sara Biernat, Monika Szalańska, Weronika Urban (rez.). Poopieczne Jacka Józwiaka dzięki wygraniu finału wojewódzkiego zakwalifikowały się do finału Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży w Czwórboju Lekkoatletycznym, który rozegrany zostanie w Oleku 12-14 czerwca.

Bogdan Kwaśnik

Siostry walczą o finał OOM

Siostry Edyta i Joanna Bielcówny z MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne ubiegają się o kwalifikację do finału centralnego Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce. Jest duża szansa, że im się to uda.



Na razie wyniki obu siostr dają im awans do finału wrocławskiej OOM

Fot. T. Szewczyk

Finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce zostaną przeprowadzone w połowie lipca we Wrocławiu. Wystartują w nich juniorki młodsze i juniorzy młodzi, którzy w zestawieniu wyników są w pierwszej dwudziestce.

Duże szanse na start we Wrocławiu mają Edyta i Joanna Bielcówny, które zamierzają tam współzawodniczyć w biegu na 2000 m z przeszkodami. Starsza z siostr Edyta z wynikiem 7:36,75, uzyskanym 24 maja podczas mityngu kwalifikacyjnego w Rzeszowie, zamyka pierwszą dziesiątkę.

Z kolei Joasia walczyła o jak najlepszy rezultat podczas wojewódzkiego mityngu kwalifikacyjnego juniorów i juniorów młodszych, który został przeprowadzony 31 maja w Stalowej Woli na stadionie „Sparta”. Bieg na 2000 m z przeszkodami ukończyła z czasem 7:51,63, który daje jej w rankingu ogólnopolskim juniorek młodszych siedemnastą lokatę.

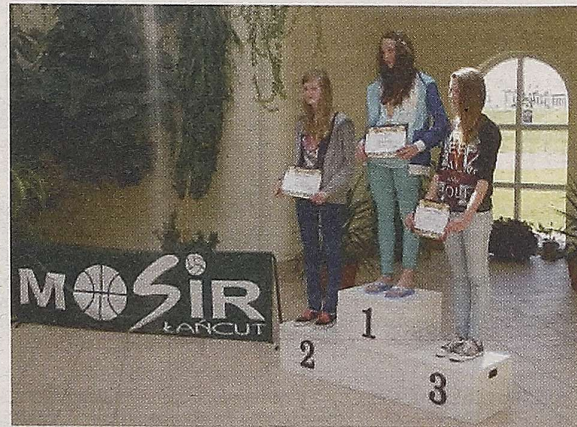
Na razie więc obie biegaczki „Halicza” plasują się na pozycjach zapewniających im udział we wrocławskiej OOM.

h. t.

Finały Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Pływaniu

Brąz pływaczek z NSS

Brązowy medal wywalczyły pływaczki z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych w finałach Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Pływaniu. Zawody te odbyły się 23 maja w Łańcucie.



Sztafeta dziewcząt z „Dwójki” wróciła z Łańcuta z brązowymi medalami

Fot. źródło: szs.rzeszow.pl

W łańcuckim finale wystartowało po 12 najlepszych sztafet dziewcząt i chłopców całego Podkarpacia. Przeprowadzono również finały indywidualne na dystansie 50 m w czterech stylach.

Dziewczęta z ustrzyckiej „Dwójki” po raz pierwszy w historii szkoły wywalczyły medal w pływaniu. Pojechały na finały jako kandydatki do medalu i nie zawiodły. Brązowe medale wywalczyły podopieczne Tomasza Podstawki: Luiza Motyka, Renata Prędkiej, Paulina Sidor, Sandra Szwarc, Natalia Bochenek, Katarzyna Harsche i Daria Malec (rez.). Złote medale w kategorii dziewcząt i chłopców zdobyli uczniowie SP 6 Mielec.

Najmłodszy pływaczki startowały we współzawodnictwie indywidualnym w stylu dowolnym, klasycznym, grzbietowym i motylkowym. Złoty medal i tytuł mistrzyni województwa w stylu dowolnym zdobyła Luiza Motyka. Czwarte miejsce w stylu grzbietowym wywalczyła Renia Prędkiej. Paulina Sidor była szóstą w klasycznym.

Pośród chłopców z „Dwójki” najwyżej - na piątym miejscu - uplasował się w stylu dowolnym Bruno Fudala. Dawid Cukierda przysięgnął ósmą w klasycznym. Dziewiąty w stylu grzbietowym był Maciej Peresłucha.

Sztafeta chłopców z NSS nie zdołała się zakwalifikować do finału wojewódzkiego i ostatecznie została sklasyfikowana na czternastym miejscu w województwie.

Bogdan Kwaśnik

XXXIII Bieg Orła

Dziewięć razy podium

Od 50 m do 3000 m mieli do pokonania uczestnicy i uczestniczki XXXIII Biegu Orła. Odbył się on 1 czerwca w Orłach k. Przemyśla.



W biegu oldbojów najszybszy był G. Oleksy

Fot. źródło: <http://zespoldrohojow.pl/>

Tegoroczny Bieg Orła odbywał się w Dniu Dziecka, nic zatem dziwnego, że wśród startujących najwięcej było dzieci i młodzieży. W zależności od kategorii wiekowej trzeba było przebiec różne dystanse. Przedszkolaki ścigały się na 50 m, a seniorzy i oldboje na dystansie 60 razy dłuższym.

Wśród 195 uczestniczek i uczestników Biegu Orła, głównie z Podkarpacia i z Ukrainy, była kilkunastoosobowa grupa biegaczek i biegaczy MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne. Zdecydowaną jej większość stanowili bardzo młodzi amatorzy biegania, którzy niedawno rozpoczęli treningi w klubie.

W biegu dziewcząt z kl. I-II podsta-

wówki na 400 m Alicja Matiasik była trzecia, a Izabela Matiasik – dziewiąta. Trzynaste miejsce w biegu ich rówieśników na tym samym dystansie zajął Miłosz Kocik.

Dziewczęta i chłopcy z kl. III-IV szkoły podstawowej ścigali się na 500 m. W biegu dziewcząt trzecie miejsce zajęła Oliwia Chrapkiewicz, ósme – Kinga Zabłocka, jedenaste – Marlena Kuliga, trzynaste – Julia Kocik. Na trzeciej pozycji do mety dobiegł Kamil Zabłocki

Współzawodnictwo dziewcząt z kl. V-VI szkoły podstawowej na 900 m Urszula Filip zakończyła na trzecim miejscu. Anna Cmokowicz przybiegła

ósma, a Klaudia Matiasik – dziesiąta. Mateusz Kuliga był szósty w biegu gimnazjalistów na 1500 m. Druga lokata w biegu gimnazjalistek na tym samym dystansie przypadła Joannie Bielec.

Bieg uczennic szkół ponadgimnazjalnych również na 1500 m zakończył się zwycięstwem Edyty Bielec. Z kolei Patryk Lachowski wygrał bieg na 1500 m uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Pierwsze miejsce w biegu oldbojek na 1500 m przypadło Małgorzacie Oleksy. Trener ustrzyckich lekkoatletów był zaś najszybszy w biegu oldbojów na 3000 m.

H. T.

II Turniej Szachowy o Puchar Prof. Stefana Myczkowskiego

Ponad pół setki szachistek i szachistów

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się II Turniej Szachowy o Puchar Prof. Stefana Myczkowskiego. Rozegrane 3 czerwca zawody stanowiły część obchodów Święta Patrona Gimnazjum w Czarnej.



Fot. A. Miesiączek

Przy szachownicach zasiadło 56 zawodniczek i zawodników, którzy rywalizowali w czterech kategoriach wiekowych: kl. I-III i kl. IV-VI szkoły podstawowej, gimnazjum oraz seniorzy. Turniej rozgrywano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund w tempie po 10 minut na partię dla zawodnika.

Do udziału we współzawodnictwie zgłosiły się dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Lutowskich, Zespołu Szkół Publicznych nr 1 i Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych, Salezjańskiego Zespołu Szkół w Polanie,

Zespołu Szkół w Bóbrce, Zespołu Szkół Leśnych w Lesku oraz Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czarnej. Ponadto w turnieju wzięła także udział grupa dorosłych szachistów.

W najmłodszej grupie wiekowej najlepszy spośród 16 uczestników okazał się Maciej Borukato (SP Czarna). Drugie miejsce zdobył Marcin Bihun (ZSP 2 – NSS Ustrzyki Dolne), a trzecie Radosław Bator (ZSP 1 Ustrzyki Dolne).

W stawce 15 szachistek i szachistów z kl. IV-VI najwięcej punktów zdobył Wojciech Zamojski (ZS Bóbrka). Krzysztof Nawrocki (ZS

Bóbrka) uplasował się na drugiej pozycji. Trzecie miejsce zajął Mateusz Adamczyk (także ZS Bóbrka). W gronie 18 gimnazjalistek i gimnazjalistów zwyciężył Dominik Chmielowski (ZSP 1 Lutowska) przed Łukaszem Hodurem (ZS Lutowska) i Michałem Brańskim (ZS Lutowska).

Adam Antolak (ZSL Lesko) wyszedł zwycięsko z rywalizacji w najstarszej kategorii wiekowej. Drugie miejsce zdobył Zdzisław Borukato (Gimnazjum Czarna). Marta Michalska (ZSL Lesko) wywalczyła trzecią lokatę.

h. t.

Z myślą o zimie

Na wiosnę Stowarzyszenie Stolica Bieszczad Ustrzyki Dolne zakończyło realizację projektu „Promocja tras do narciarstwa biegowego w Ustjanowej k. Ustrzyk Dolnych za pomocą narzędzi internetowych oraz filmu reklamowego - szansą na wzrost atrakcyjności i konkurencyjności regionu.” Jednak zakończywszy projekt, stowarzyszenie nie zamierza sięść na laurach.

Bieszczady kojarzone są przede wszystkim z górką turystyką pieszą i wypoczynkiem nad Zalewem Solińskim. Tłumnie odwiedzane są przez turystów latem i jesienią. Natomiast ich zimowe walory nie są jeszcze do końca wykorzystywane. A szkoda, bo jest to idealne miejsce do uprawiania np. narciarstwa biegowego. Szczególnie jeśli w pełni byłoby wykorzystywane pięknie położone trasy biegowe na zboczu Żukowa w Ustjanowej k. Ustrzyk Dolnych. Mimo iż trasy istnieją już dość długo, do tej pory wie o nich jedynie wąskie grono amatorów biegówek.

- Poprzez wdrożenie naszego projektu chcielibyśmy ten stan rzeczy zmienić - mówią członkowie Stowarzyszenia Stolica Bieszczad Ustrzyki Dolne. - Naszym podstawowym celem jest dotrzeć do jak największej liczby osób uprawiających biegi narciarskie i zaprezentować ten piękny zakątek gminy Ustrzyki Dolne, jakim są trasy biegowe pod Żukowem, no i przede wszystkim zachęcić do jego odwiedzenia.

Projekt polegał m.in. na stworzeniu logotypu i strony internetowej tras narciarstwa biegowego, wykonaniu zdjęć, filmu promocyjnego i na stworzeniu profilu na portalach społecznościowych takich jak: Facebook, Instagram, Google + i Pinterest.



Fot. źródło: www.biegowkiwbieszczadach.pl

- Ku naszemu zaskoczeniu dość szybko wieść o trasach nie tylko rozeszła się w kraju, ale wyszła też poza Polskę. Dzięki portalom społecznościowym kontakt z nami nawiązały osoby z Włoch czy Norwegii. Z myślą o nich strona internetowa ma również wersję angielską - dodaje Dorota Buzek-Garżyńska. - Efekty, mimo bardzo kiepskiej zimy, były widoczne już w tym sezonie. Turyści kontaktowali się mailowo i poprzez profil na Facebooku, otrzymując szybką odpowiedź o warunkach na trasach warunkach lub wskazówkach dotyczące dojazdu.

Członkowie stowarzyszenia liczą, że prowadzona przez nich promocja tras biegowych okaże się skuteczna, gdyż stworzone przez nich instrumenty (identyfikacja wizualna, film promocyjny, strona internetowa, portale społecznościowe) stanowią swego rodzaju system, służący budowaniu spójnej i rozpoznawalnej marki.

- Oczywiście koniec projektu nie oznacza końca naszych działań w promocji tras biegowych, wręcz przeciwnie, mamy już pomysły na nowe akcje. Cały czas mamy na uwadze, iż promując trasy biegowe, przyczyniamy się do promocji naszego regionu - dodają przedstawiciele stowarzyszenia. - Liczymy, że dzięki naszym dalszym działaniom wzrośnie atrakcyjność i konkurencyjność Ustrzyk Dolnych, które nie bez przyczyny uważane są za zimową stolicę Podkarpacia.

Efekty pracy Stowarzyszenia Stolica Bieszczad Ustrzyki Dolne można zobaczyć na stronie: www.biegowkiwbieszczadach.pl.

h. t.





Drogi(e) – „chwilówki”

Droga biegnąca z Brzegów Dolnych w kierunku Dźwiniacza stanowi przysłowiową „drogę przez mękę” dla mieszkańców tych miejscowości. Od lat mówi się o jej generalnym remoncie i... na mówieniu się kończy. Aby utrzymać ją w jako takiej przejeźności drogowcy co jakiś czas tająta większe dziury. Niestety, po pewnym czasie wszystko wraca do normy i pojawiają się one ponownie. Dlaczego?



Odpowiedzią na to pytanie jest przebieg prac w drugiej połowie maja tego roku. Kolejny już raz na odcinku pomiędzy krzyżówką w Brzegach Dolnych i rozjazdem dróg na Dźwiniacz i Łodynę Kopalnię pojawili się drogowcy. Z zapalem zabrali się do pracy. Wypowane dziury (tylko te większe) zasypywane były tłucznem. Na następny

dzień ubytki w drodze uzupełnione zostały masą bitumiczną i utwardzone walcem. Dla wielu, obserwujących pracę drogowców, dziwna wydawała się ta technologia, polegająca na uzupełnianiu dziur suchym tłucznem. Mnie osobiście sposób wykonania skojarzył się w obrazkiem z Ukrainy, gdzie byłem świadkiem naprawy drogi, na której

robotnicy po wysypaniu asfaltu w dziurę ubijali go za pomocą gumościan.

Na efekty pracy nie trzeba było czekać długo. Po dwóch tygodniach od zakończenia prac droga wyglądała tak jak na załączonej fotografii. Po asfalcie nie ma śladu, a jedynym efektem remontu jest walący się po drodze tłuczeń. Tak więc – co jest oczywistym truizmem – pieniądze i prace poszły w błoto, a dokładnie w dziury.

Od dłuższego już czasu toczy się publiczna debata nad prawnymi uregulowaniami dotyczącymi przetargów. Za złe wykonawstwo obciąża się ustawę o zamówieniach publicznych, która powoduje, że przetargi wygrywają wykonawcy oferujący najniższą cenę, co odbija się na jakości prac. Jest to kompletna bzdura. Zamawiający (w tym przypadku starostwo powiatu bieszczadzkiego) w specyfikacji zapewne określił materiały i technologie wykonania remontu. I mam nadzieję, że określił je poprawnie. Należało jedynie dopilnować, aby remont odbył się zgodnie z tym, czego żądał zamawiający. Pozostają więc pytania: „Czy dopilnował? Czy prace zostały odebrane? Czy zapłacono za nie? I może najważniejsze – jak długo jeszcze będziemy tolerować taki stan rzeczy, a mieszkańcy okolicznych miejscowości dalej będą jeździć dziurawą drogą?”

Zbulwersowany mieszkaniec Dźwiniacza (nazwisko do wiadomości redakcji)

KONKURS FOTOGRAFICZNY – POLSKIE PARKI NARODOWE

Serdecznie zapraszamy wszystkich pasjonatów przyrody i fotografii przyrodniczej do udziału w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym pt.: „Osobliwości przyrodniczo-krajoobrazowe polskich parków narodowych położonych na obszarach Natura 2000”. Głównym celem tej ogólnopolskiej imprezy edukacyjnej jest uwrażliwienie na piękno najcenniejszych fragmentów przyrody oczyszczonej, do których ochrony powołano parki narodowe, oraz na problematykę związaną z ich udostępnianiem, ochroną przyrody i akceptacją społeczną.

OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY
„OSOBLIWOŚCI PRZYRODNICZO-KRAJOBRZOWE POLSKICH PARKÓW NARODOWYCH POŁOŻONYCH NA OBSZARACH NATURA 2000”

TERMIN NADSYŁANIA PRAC DO 14 LIPCA 2014 ROKU
REGULAMIN KONKURSU ORAZ KARTA ZGŁOSZENIA NA STRONIE: www.bdpn.pl

Logo: KONKURS FOTOGRAFICZNY, FOTO KLUB, TVP, NFOŚiGW

Trawnik doskonały. Zawsze.

Kosiarki automatyzowane Husqvarna Automower

Nie porzuca się śmieci
Odporna na warunki atmosferyczne
Nie zakłóca ciszy
Pokojuje mierzwiści

45%

AUTORYZOWANY DILER PREMIUM ORAZ SERWIS

„SAN-TECH”: SANOK, ul. Kochanowskiego 1 A, tel.: 13/ 463 45 86
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 4, (NOVA SIEDZIBA, budynek AGROMA)
tel.: 13/ 434 02 27, **LESKO**, ul. Piłsudskiego 27, tel.: 13/ 469 72 73
USTRYKI DOLNE, ul. Rynek 27/28, tel.: 13/ 471 18 95

Konkurs został objęty honorowym patronatem Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska – Głównego Konserwatora Przyrody, patronatem artystycznym Związku Polskich Fotografów Przyrody oraz patronatami medialnymi magazynu fotograficznego i portalu internetowego FOTO KURIER oraz Telewizji Polskiej Oddział w Rzeszowie.

Efektem końcowym konkursu będzie wystawa fotograficzna prezentująca piękno przyrody i krajoobrazu wszystkich polskich parków narodowych wchodzących w skład sieci obszarów chronionych Natura 2000.

Konkurs realizowany jest ze środków dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, który finansuje również atrakcyjne nagrody. Prace należy wysłać (lub złożyć w sekretariacie) do 14 lipca 2014 roku. Uroczysty vernisaż wystawy wraz z wręczeniem nagród zwycięzcom odbędzie się na początku września. Szczegółowe informacje podane są w regulaminie konkursu dostępnym na stronie Bieszczadzkiego Parku Narodowego – www.bdpn.pl (w zakładce: konkurs fotograficzny) lub w OND BdPN w Ustrzykach Dolnych.

Zachęcamy również do obejrzenia przygotowanego przez TVP Rzeszów spotu reklamującego konkurs i sfinansowanego ze środków NFOŚiGW w Warszawie. Spot dostępny jest na stronie parku http://www.bdpn.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1486&Itemid=1 lub <http://www.youtube.com/watch?v=Jyv8cRC4Tb8>

DNI USTRZYK DOLNYCH 2014

(SOBOTA) 14 CZERWCA

Ogólnopolski Głos Profilaktyki „Prześcinnym biec” KPP w Ustrzykach Dolnych

Koncerty zespołów:
- Kamil PRJ
- Vintage
- Obstaw Prezydenta

(NIEDZIELA) 15 CZERWCA

Występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów tanecznych oraz muzycznych:
- „Cheerleaders Shake Dance” - ZSP Nr 1
- „Nemezis” - UDK
- „Smyki” - SP Nr 2
- „Werschowyńcy” - Uczelnia Ogólnokształcąca

Konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych:
- „Konkurs wiedzy o Ustrzykach” (Gazeta Bieszczadzka)
- „Znasz ten kraj?” - PMSB
- Konkursy plastyczne
- Konkursy sportowo-rekreacyjne
- Wystawa Zbigniewa Zamojskiego (zala gminna w Rybniku)
- Wystawa „Ustrzyki dawniej i dziś” - PMSB
- Wystawa „Igił malowane” (Krzysztof Włoch - PMSB)

Koncerty zespołów:
- Bethel
- Indios Bravos

14-15 CZERWCA RYNEK - DEPTAK

ZAPRASZAJĄ:

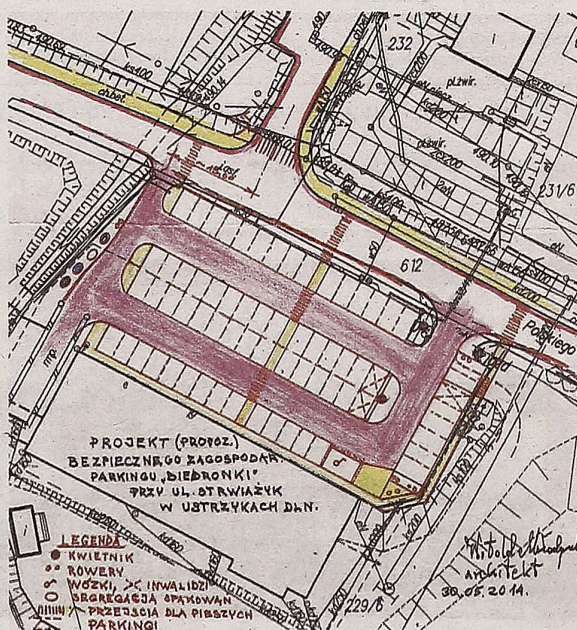
ORGANIZATORZY:

SPONSORZY:



Żeby było bezpieczniej pod „Biedronką”

W „GB” nr 3 z 7.02.2014 r. ukazał się artykuł „Niebezpiecznie pod „Biedronką”. Jako dawny kierownik zespołu urbanistycznego odpowiedzialnego za planowanie przestrzenne w powiecie bieszczadzkim ubolewam nad wszystkim, co się projektuje i buduje, oczywiście zgodnie z prawem, ale bez analizy ekonomicznej, perspektywicznej, ochrony środowiska, bezpieczeństwa i potrzeb przeciętnego obywatela.



Moja propozycja bezinteresownej pomocy na etapie projektowania nie została przyjęta, mimo że mam doświadczenie w tej dziedzinie; m.in. projektowałem w Noissy le Grand parking na 4,5 tysiąca samochodów. Urzędnicy miasta i gminy nie wyrazili zgody na okazanie mi złożonych dokumentów zagospodarowania „Biedronki”. Interwencja u p. burmistrza nie doszła do skutku z braku czasu, mimo że przychodziłem w dni przyjęć. Więc czekałem na realizację projektu i jego krytykę w „GB”.

Nie trzeba być aż architektem, żeby zaprojektować tak niebezpieczny parking, zapominając o kilku tysiącach pieszych z osiedla i ul. Strwiążyk. Nie czekając na nowy projekt bezpieczniejszego parkingu, wysłałem moją koncepcję do „GB” do publicznego wglądu i wykorzystania moich poprawek stanu istniejącego.

Oczywiście, w planie szczegółowym należy zaznaczyć kierunki jazdy pojazdów, umieszczenie znaków drogowych, parkingi dla inwalidów, stojaki na rowery, pojemniki na opakowania, zabezpieczenie „Biedronki” przed lokalną powodzią itd.

Witold Molodtsov
Chevry Cossigny, 2.06.14 r.



OGŁOSZENIE

Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza II publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego działki nr 56 o powierzchni 1,0702 ha, położonej w Ustrzykach Dolnych przy ul. Strwiążyk, uwidocznionej w księdze wieczystej nr KS2E/00020412/1.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego: 72,00 zł rocznie
Minimalne postąpienie w przetargu: 20,00 zł.

Wadium na zorganizowany przetarg: 150,00 zł.

Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana nieruchomość stanowi użytki: Ps V i Lz/PsV.

Przetarg na dzierżawę wyżej wymienionej nieruchomości odbędzie się 18 lipca 2014 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13. W przetargu mogą brać udział

osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium na zorganizowany przetarg (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych najpóźniej do 15 lipca 2014r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna

lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,

- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.
- Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 Urzędu Miejskiego - tel. 13-460-8013. Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

**z up. Burmistrza
mgr Alicja Kisielewicz
kier. Wydziału Geodezji
i Gospodarki Gruntami**



INFORMACJA

Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni, to jest od 13.06.2014 r. do 4.07.2014 r., wykaz nieruchomości niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego ustnego:

1. Działka nr 506 o powierzchni 0,0876 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
2. Działka nr 507 o powierzchni 0,0876 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
3. Działka nr 508 o powierzchni 0,0876 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
4. Działka nr 509 o powierzchni 0,0876 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
5. Działka nr 510 o powierzchni 0,0876 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
6. Działka nr 511 o powierzchni 0,0871 ha wraz z udziałem 1/17 w działce nr 495 o powierzchni 0,4226 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.
7. Działka nr 642 o powierzchni 0,1194 ha, położona w miejscowości Czarna Góra.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w ich nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą złożyć wniosek o ich sprzedaż w drodze bezprzetargowej do 25.07.2014 r.

Wniosek o nabycie nieruchomości powinien zawierać oświadczenie, że nabywca wyraża zgodę na cenę ustaloną w sposób określony w ustawie. Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnej pokój nr 5 - tel. 13 461 90 09.

**Wójt Gminy Czarna
mgr Marcin Rogacki**



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. 2014 poz. 518) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń

wykaz niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, przeznaczonych do sprzedaży.

1. W formie przetargu ustnego nieograniczonego:

- działka nr 875 o pow. 0,0535 ha, położona w Ustrzykach Dolnych.

2. W formie bezprzetargowej na polepszenie warunków zagospodarowania zabudowanych nieruchomości sąsiednich stanowiących własność nabywców:

- działki nr nr: 531/11 i 290/1 o łącznej pow. 0,0494 ha, położone w Ustrzykach Dolnych,

- działki nr nr: 531/10 i 290/2 o łącznej pow. 0,0345 ha, położone w Ustrzykach Dolnych,

- działki nr nr: 531/9 i 290/3 o łącznej pow. 0,0246 ha, położone w Ustrzykach Dolnych,

- działki nr nr: 531/8 i 290/4 o łącznej pow. 0,0123 ha, położone w Ustrzykach Dolnych,

- działki nr nr: 531/7 i 70/1 o łącznej pow. 0,0138 ha, położone w Ustrzykach Dolnych,

- działka nr 229/1 o pow. 0,0082 ha, położona w Ustrzykach Dolnych.

**z up. Burmistrza
mgr Alicja Kisielewicz, kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami**



Sprzedam z pełnym wyposażeniem wolnostojący dom (1999 r.) w Terce na działce 57 arów.

Pow. zabudowy 172 m2. Pow. użytkowa 275 m2.

Więcej na: olx.pl/oferta/nieruchomosc-CID3-ID5UaGB.html#20a747a02c.

Tel. 605031973

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy. Działki zlokalizowane są na przedmieściu Ustrzyk Dolnych, przy drodze asfaltowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Jest cisza i nie ma ruchu przelotowego. Cena od 2500 zł/ar. Tel. 602 460 921.

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 49 m2 (3-pokojowe) w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 660 889 872.

* Dom o pow. 110 m2 na nowym osiedlu Ustjanowa, na zboczu góry Żuków. Do małego dokończenia (jako pierwszy właściciel) pilnie sprzedam. Tel. 502 853 000.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 75 m2 w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza (II piętro, 4 pokoje, balkon, piwnica, wyremontowane, pełny komfort). Tel. 781 513 332.

* Sprzedam działki budowlane o pow. 30 arów położone przy drodze głównej w Jakowie i w Łodynie. Tel. 781 513 332.

* Wynajmiemy lokal handlowy w budynku w Ustrzykach Dolnych, Rynek 27/28 na parterze z wejściem od ul. Korczaka o powierzchni 27 m2 oraz lokal o powierzchni 32 m2

OGŁOSZENIA DROBNE

na pierwszym piętrze na biuro lub inną działalność i lokal o powierzchni 6,5 m2 na holu na parterze na drobną działalność usługową. Wiadomość w sklepie „Husqvarna” - Ustrzyki Dolne; ul. Rynek 27/28 - tel. 13 471 1895.

* Ustrzyki Dolne ul. Nadgórna - sprzedam wyremontowany w bardzo dobrym stanie piętrowy dom o pow. użytkowej 135 m2, podpiwniczony, strych, kryty blachą, solar, ogrzewanie kominkiem z nadmuchem, tradycyjny piec CO - węgiel, drzewo, 5 pokoi, kuchnia, spiżarka, hol, łazienka, wc. Działka o pow. 700 m2 lub 1500 m2, ogrodzona ze wszystkich stron, wejście i taras przed domem z kostki brukowej, ogród urządzone, grill z paleniskiem. Cenę można negocjować. Tel. 668 485 166.

* Sprzedam dom piętrowy o pow. mieszkalnej 150 m2 wraz z działką o pow. 0,63 ha w Ustjanowej Górnej. Tel. 882 989 048.

* Auto-Komis zaprasza. Skup-sprzedaż. Ustrzyki Dolne ul. 29 Listopada 15 (obok Urzędu Miasta). Tel. 667 942 224.

* Sprzedam lub wynajmę lokal o powierzchni 30 m2 na „zielonym

OGŁOSZENIA DROBNE

rynku” w Ustrzykach Dolnych na działalność handlową lub usługową. Tel. 887555707.

* Odszkodowania za błędy lekarskie, wypadki w pracy, komunikacyjne, upadki na chodniku. Za zniecanie, gwałt lub molestowanie. Pomoc prawna. Bez opłat wstępnych! Zadzwoni lub wyślij sms o treści: Pomoc pod numer 535 031 444, a my oddzwonimy.

* Anglia – przenieś/otwórz tam firmę, a pracuj w Polsce. Sposób na niskie koszty działalności oraz wysoką emeryturę - 530 980 360.

* Sprzedam budynek murowany mieszkalny w Sanoku. Tel. 606 761 397.

* Sprzedam działki budowlane w Sanoku. Tel. 606 761 397 lub 790 466 630.

* Sprzedam ośrodek wczasowy w Bóbrce. Tel. 606 761 397 lub 790 466 630.

* Sprzedam lub wynajmę halę produkcyjną w Sanoku. Tel. 606 761 397 lub 790 466 630.

* Sprzedam samodzielny lokal mieszkalny w Czarnej Górnej. Tel. 606 761 397 lub 790 466 630.



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr z 2014 r. poz. 518) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1

od 13 czerwca 2014 r. do 4 lipca 2014 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do dzierżawy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie.

W formie przetargu ustnego nieograniczonego:

- część działki nr 2177 o powierzchni 0,12 ha (ogólna powierzchnia działki 0,1894 ha), położonej w Ustrzykach Dolnych przy ul. gen. Józefa Dwernickiego.

**z up. Burmistrza
mgr Alicja Kisielewicz
- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami**

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i słódytłami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S.A. Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.; DRUKARNIA: 39-402 Tamobrzeg; ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



ZAKŁAD PRALNICZY ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnika"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

MORAWSKI

OKNA I DRZWI

**ROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE**

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

**Wybierz nasz
pomysł na leasing**

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

**F.P.H.U.
„SZWAGIER MEBLE”**

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:
Nowosielec 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
KOJCE**

**TRANSPORT - MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY**

PRODUCENT
tel. 13 440 92 06, 18 332 16 81
kom. 509 038 426, 512 245 075
www.RobStal.pl

Bajarze z Leska wyróżnieni

Uczniowie Technikum Leśnego w Lesku Kaja Hrabal i Grzegorz Piłza zostali laureatami VIII Ogólnopolskiego Konkursu „Bajarze z Lesnej Polany” im. Redaktora Andrzeja Zalewskiego. Konkurs odbył się 22-23 maja w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie w ramach XI Święta Polskiej Niezapominajki.



Fot. RDLP Krosno

W konkursie wzięło udział 32 krasomówców z całej Polski. Tym razem w rolę gawędziarzy wcieliło się 25 uczniów techników leśnych, troje nauczycieli z tych szkół, jedna gimnazjalistka, przedstawiciel nadleśnictwa Karwin, emerytowany pracownik Lasów Państwowych i leśnik niepracujący w zawodzie.

Poziom tegorocznych zmagani był niezwykle wysoki. Zwracały uwagę znakomicie przygotowane prezentacje, oparte na własnych doświadczeniach młodych ludzi, ozdobiane gwarami, często z zastosowaniem rekwizytów i wyszukanych środków stylistycznych. Były też gawędy rymowane.

Kaja Hrabal zaprezentowała gawędę „Łowcy”, zaś Grzegorz Piłza opowiedział „Magia bieszczadzkiej legendy”. Tradycja jest, że leśnicy z Podkarpacia przywożą laury z Gołuchowa. Pięciokrotnym laureatem tego konkursu był Adrian Wiśniowski z Nadleśnictwa Cisna, który w 2011 r. zdobył tytuł Mistrza Mowy Polskiej. Wśród wyróżnionych w poprzednich edycjach była też Małgorzata Kaczorowska z Nadleśnictwa Dynów. Warto podkreślić, że uczniowie Technikum Leśnego w Lesku w dotychczasowej historii konkursów zawsze zdobywali laury. Tym razem także nie było inaczej. Gawędą dwójga młodych bieszczadzskich leśników jurorzy przyznali wyróżnienia.

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP w Krośnie

PODKARPACKI FESTIWAL NAUKI I TECHNIKI

Nauka nie musi być nudna

„Nauka nie musi być nudna” – to hasło przewodnie Podkarpackiego Festiwalu Nauki i Techniki. Festiwal ten 16-17 czerwca odbędzie w Ustrzykach Dolnych w Zespole Szkół Licealnych im. Józefa Piłsudskiego.

Podkarpacki Festiwal NAUKI I TECHNIKI



BEZPŁATNE BILETY

Marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, powiat bieszczadzki, Zespół Szkół Licealnych im. Józefa Piłsudskiego w Ustrzykach Dolnych oraz Agencja Rozwoju Regionalnego „MARR” S.A. jako koordynator zadania projektu systemowego zapraszają na Podkarpacki Festiwal Nauki i Techniki. Jest on skierowany głównie do uczniów, nauczycieli, mieszkańców oraz kadry inżyniersko-technicznej przedsiębiorstw z terenu miasta i gminy Ustrzyki Dolne. Dla wszystkich zwiedzających podczas obydwu dni (godz. 9.00-14.00) zaplanowano wiele atrakcji, a wśród nich wystawę „Eksperymentuj!” i pokazy, przygotowane przez Centrum Nauki Kopernik. Dodatkowymi wydarzeniami Podkarpackiego Festiwalu Nauki i Techniki są:

- Wystawa samolotów, raket oraz modeli kosmicznych (Aeroklub Mielecki im. Braci Działowskich)
- Interaktywne stoiska wystawiennicze lokalnych szkół, instytucji i przedsiębiorstw
- Wirtualne loty samolotem (Mielecki Portal Lotniczy EPML Spotters)
- Stoiska interaktywne (Świat Robotyki Sylwester Paterek, Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu)
- Potęga umysłu - urządzenia wykorzystujące fale mózgowe EEG do treningu koncentracji i zabawy (Planetarium.com Piotr Solkiewicz)
- Pojazdy elektryczne (Agencja Rozwoju Regionalnego „MARR” S.A.)
- Warsztaty:
 - z fotografii tematycznej (Laboratorium FOTO LAB)
 - z modelarstwa (Aeroklub Mielecki im. Braci Działowskich)
 - z odnawialnych źródeł energii (Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej)
- Wykłady popularnonaukowe (w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych - tylko 16 czerwca):
 - „Czy energia odnawialna nas ocali?” (Paweł Zięba, Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej)
 - „Dlaczego samolot lata?” (Rafał Partyka, Marta Szoldrowska)

Wstęp na cały festiwal jest bezpłatny!

Masz
Telewizję w
Cyfrowym Polsacie?

Przyjdź
po swój
Internet!

Nawet do
5 GB na
Internet LTE
co miesiąc
w prezencie!



www.cyfrowypolsat.pl

Szczegóły w Regulaminie Promocji „Więcej danych z Telewizją w Cyfrowym Polsacie”. Oferta dostępna dla Abonentów.

FHU „ADAM”

ul. 29 Listopada 26, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. 13/461-24-54

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE

OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

www.draft.com.pl



!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW W BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIAZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155

e-mail: biuro@draft.com.pl

VIII

Lesko 13.06.2014
Przemyski 14.06.2014
Sanok 15.06.2014

BIESZCZADZKIE LATO Z KSIĄŻKĄ

Lesko - 13 czerwca 2014

10.00-15.00 Miniermasz książki na Małym Rynku

10.00 Spotkanie z **WOJCIECHEM WIDŁAKIEM**, autorem serii

książek dla dzieci „Pan Kuleczka” - Bieszczadzki Dom Kultury

10.00 O wiołach i upadkach rodzimej elity z **JERZYM IWASZKIEWICZEM** rozmawia Jerzy Kisielewski - Biblioteka Publiczna

11.30 O „smacznych słowach” z profesorem **JERZYM BRALCZYKIEM** rozmawia Jerzy Kisielewski - Bieszczadzki Dom Kultury

12.45 Uroczyste otwarcie VIII Bieszczadzkiego Lata z Książką przy pomniku książki

14.00 O teatrze, planie filmowym i zwyczajnym życiu z aktorką **BARBARĄ BURSZTYNOWICZ** rozmawia Piotr Dobrołęcki - Biblioteka Publiczna

15.00 „Tak prawdziwie o życiu” z **KATARZYNĄ GROCHOLĄ** rozmawia Tadeusz Górny - Biblioteka Publiczna

19.00 Koncert **ALICJI MAJEWSKIEJ i WŁODZIMIERZA KORCZA** w leskim amfiteatrze

FESTIWAL LITERACKI OBJĘTY HONOROWYM PATRONATEM
MŁOŻNIKI PRZEDYDENTY RP PANI ANNY KOMOROWSKIEJ